

Fleischerowa i jej spółnicy skazani na więzienie i grzywnę

KRAKÓW, (Pat). W dniu dzisiejszym wśród ogólnego napięcia na sali zapadł wyrok w sprawie Hindy vel Heleny Fleischerowej i tow.

Punktualnie o godz. 12 w południe sąd w składzie: przewodniczący wiceprezes S. O. Fr. Nowosielski, S. S. O.: Wasilewski i Kronenberg ogłosił wyrok, postanawiając uznać winnymi: Hindę vel Helenę Fleischerową, Esterę vel Ernestę Faerberową, Izydora Fleischera i Józefa Hochmana, iż świadomie współdziałali w związku, mającym na celu nakłanianie władz i urzędów do nadużycia, z tym, że Wanda Parylewiczowa w sferach urzędowych miała interweniować i interweniowała, i skazać za to:

HINDĘ vel HELENĘ FLEISCHEROWĄ na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i publicznych praw honorowych na lat 10.

IZYDORA FLEISCHERA, ESTERĘ FAERBEROWĄ po 1 roku więzienia z pozbawieniem obojga praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 3.

JÓZEFA HOCHMANA na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 6.

Nadto uznać Hindę Fleischerową winną, iż ofiarowała usługi interwencyjne asesorowi sądowemu Szwedowskiemu i asesorowi notarialnemu Winterowi, proponując im za zapłatą uzyskanie dla nich nominacji, a w innych sprawach interweniowała w urzędach i u władz dla uzyskania stronniczych orzeczeń, — skazać ją za to na rok więzienia, 100 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni więzienia, — w łącznej karze wymierzyć jej 3 lata i 6 miesięcy więzienia oraz 100 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni więzienia i utratę praw publicznych i honorowych na lat 10, zaliczając jej na poczet tej kary areszt tymczasowy od 22 czerwca 1936 r. do dnia 9 września 1937 r.

JÓZEFA HOLLAENDRA uznać winnym, iż starał się podstępnie o przyjęcie do służby sądowej Nuchina Kanta oraz starał się o bezpodstawne przeniesienie sędziego grodzkiego Ożoga na inne miejsce służbowe, skazać go za to na 9 miesięcy więzienia i 50 zł. grzywny oraz rok więzienia i 50 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni więzienia — łącznie wymierzyć mu karę 1 roku i 6 miesięcy więzienia, oraz 50 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni więzienia zaliczając na poczet kary areszt tymczasowy od 1 lipca 1936 r. do 26 października 1936 r.

LEIBA ISLERA uznać winnym, iż w zamiarze nakłonięcia sędziego apelacyjnego Stanisława Machalskiego do stronniczego rozpoznania jego sprawy, wykorzystując stanowisko jego — wierzyciela wobec Wandy Parwy wiczej nakłonił ją, by podjęła sędzię do stronniczości — i skazać go na 1 rok więzienia.

Adw. ARNOLDA SCHNEIDA unie winnie z oskarżenia dla braku dostatecznych dowodów.

Po ogłoszeniu wyroku przewodniczący ogłosił krótkie motywy wyroku.

Prok. Garbaczewski wnosi następnie o utrzymanie względem Hindy vel Heleny Fleischerowej w mocy aresztu tymczasowego, natomiast co do wszystkich pozostałych skazanych wnosi o zastosowanie aresztu tymczasowego z uwagi na obawę, iż skazani będą uchylali się od wymiaru sprawiedliwości.

Obrońca adw. Arnold w imieniu oskarżonych Izydora Fleischera i Estery Faerberowej oraz Józefa Hollaendra (co do którego przedkłada pełnomocnictwo substytucyjne adw. Axera) — adwokat Woźniakowski imieniem oskarżonych Izydora Fleischera i Estery Faerberowej, adwokat Rittigstein imieniem oskarżonych Józefa Hochmana i Leiby Islera sprzeciwiają się wnioskowi prokuratora.

Po naradzie sąd postanowił utrzymać w mocy areszt tymczasowy zastosowany względem Hindy Fleischerowej oraz środka zapobiegawczego (karejki zastosowanej wobec Józefa

Hollaendra), natomiast zastosować areszt tymczasowy wobec Józefa Hochmana aż do złożenia przez niego karejki w kwocie 2000 zł., gdyż zachodzi obawa że skazany ten wobec wymiaru kary 2 lat więzienia będzie się uchylał od wymiaru sprawiedliwości.

Co do Estery Faerberowej, Izydora Fleischera i Leiby Islera zastosować jako środek zapobiegawczy dozór policyjny z obowiązkiem meldowania się w tygodniu w najbliższym komisariacie policji państwowej.

Na tym przewodniczący zamknął rozprawę sądową.

Dyrekcja Prywatn. Gimnazjum im. Kr. Stefana Batorego w Drui

z prawami, prowadzonego przez XX. Marjanów, podaje do wiadomości, że, mając wolne miejsca może przyjąć w ciągu miesiąca września kandydatów (chłopców) do klasy I-ej, którzy z ali egzamin górzelskiej a nie zostali przyjęci z powodu braku miejsca. Przy gimnazjum z dniem 1 października zostanie otwarta bursa dla chłopców,
DYREKCJA.

Walka z bolszewizmem w Hiszpanii

Przemówienie min. Goebelsa w Norymberdze

NORYMBERGA (Pat). W dzisiejszej swej mowie o Hiszpanii i bolszewizmie, wygłoszonej na kongresie partyjnym w Norymberdze, minister Goebels przytoczył liczne i jasne fakty i dane cyfrowe, obrazujące wadliwość bolszewizmu w Hiszpanii, wskazał, że celem bolszewizmu jest wywołanie wszędzie zatargów na tle sprawy hiszpańskiej i zakończył mowę i patetycznym apelem do Europy i świata o wyłączenie z tych faktów właściwych wniosków. Apel min. Goebelsa przewyższył nawet swą gwałtownością ze szloroczny alarmujący ton antybolszewickich mów norymberskich.

Mówca charakteryzował na wstępie rolę i groźne znaczenie międzynarodowe problemu hiszpańskiego, wyrażając ubolewanie, że inne narody nie okazują dotychczas wystarczającego zrozumienia faktu, że w Hiszpanii działa obecnie „międzynarodowy żydowski front zniszczenia”. Dalej minister przedstawia genezę i historyczny rozwój walk hiszpańskich, uwykułając rolę kominternu i wywołując, że Moskwa od lat planowała zbrojne powstanie komunistów w Hiszpanii. Planom tym przeszkodził w ostatniej chwili ruch patriotyczny gen. Franco. Moskwa stara się wciąż wyzyskać konflikt hiszpański dla swych celów międzynarodowych, a jednocześnie popiera militarne bolszewiki hiszpańskich. Tu mówca wymieniła bogaty materiał wojenny, dostarczany czerwonej Hiszpanii i zarzuca ciągle tele rozwinie i popieranie tych dostaw przez niektóre państwa demokratyczne. Wydał się może — mówił Goebels — że świat zamknął oczy na wyraźną próbę kominternu moskiewskiego uczynienia z

Hiszpanii doświadczalnego pola bolszewickiej rewolucji światowej. Walka w tym nieszczęśliwym kraju jest bowiem niczym innym, jak próbą generalną do rewolucji światowej. Minister omawia dalej stosunki gospodarcze, społeczno-religijne i polityczne pod panowaniem czerwonej Hiszpanii, podkreślając ich analogię do terroru bolszewickiego w Sowieciech. Minister wspomina wreszcie, jak w zagrożonych Hiszpanii, podkreślając ich analogię do terroru bolszewickiego w Sowieciech. Minister wspomina wreszcie, jak w zagrożonych Hiszpanii, podkreślając ich analogię do terroru bolszewickiego w Sowieciech.

Uzbekistanem kierowali nacjonalści

MOSKWA (Pat). W centralnym Komitecie partyjnym Uzbekistanu kierownicze stanowiska — jak donosi prasa — były obsadzone przez nacjonalistów.

W rezultacie przeprowadzonej czystki redaktor gazety „Prawda Wostoka” Chesanow został usunięty ze stanowiska. Kierownik wydziału propagandy oraz kierownik wydziału kultury zostali również usunięci z zajmowanych stanowisk i wykluczeni z partii.

Wyżej wymienieni należeli do tej samej grupy nacjonalistów Uzbekistanu, do której należał prezydent Uzbekistanu Faisula Chodżajew, który przed 3 miesiącami został aresztowany.

Gdzie jest Lewoniewski?

MOSKWA (Pat). W artykule p. 1 „Gdzie znajduje się samolot Lewoniewskiego” Bielakow twierdzi, że samolot zmuszony był do lądowania na polu lotowym, radiostacja samolotu została uszkodzona. Bielakow z całym przekonaniem wyraża przypuszczenie, że załoga samolotu jest zdrowa i nie odniosła żadnego szwanku, lecz nie ma możliwości skomunikowania się z ekspedycjami ratunkowymi.

Lądowania nastąpiło według wszelkiego prawdopodobieństwa 89 st. szerokości i 148 st. długości zachodniej. Według wiadomości z Waszyngtonu, Wilkins w ciągu 7 i 8 bm. dokonał szereg lotów poszukiwawczych pomiędzy 83 a 84 st. 45 min. szerokości północnej i 145 na 148 st. długości zachodniej.

Komunistyczne wojska chińskie oddają się pod dowództwo Czang-Kai-Szeka

TOKIO (Pat). Depesze japońskie z Szanghaju donoszą o przybyciu 8-ej armii chińskiej na front. 8-ta armia jest pierwszą jednostką spośród byłych czerwonych armii chińskich, które starły się obecnie z Japończykami.

Armia ta została zreorganizowana i wyekwipowana przez rząd nankiński i wchodzi do walki pod dowództwem gen. Chu Ten, słynnego czerwonego dowódcy, który ogłosił, że b. czerwone armie

chińskie, przekształcone na oddziały rządowe, są zdecydowane walczyć aż do zwycięskiego końca za sprawą chińskiego pod wodzą marszałka Czang Kai Szeka, na ręce którego składają przysięgę wierności i posłuszeństwa.

Ambasadorowie przy rządzie chińskim w Szanghaju

SZANGHAJ, (Pat). Agencja Dornel donosi, że wszyscy ambasadorzy i ministrowie pełnomocni akredytowani w Nankinie, z wyjątkiem ambasadora sowieckiego Bogomolowa przebiegli się do Szanghaju.

192 samoloty straciły Chiny

TOKIO (Pat). Wbrew informacjom ogłoszonym przez stronę chińską, jakoby w sierpniu stracono 61 samolotów japońskich, władze morskie japońskie komunikują, że straty lotnictwa morskiego Japonii wynoszą 22 aparaty. Natomiast oddziały lotnictwa i artylerii przeciwlotniczej japońskiej zdołały zniszczyć 194 samoloty chińskie.

Tor z pociągiem obunął się do wody

AMSTERDAM (Pat). W porcie węglowym kopalni państwowych w miejscowości Stein, położonej nad kanałem Juliana, wpadł do wody parowóz wraz z 10 wagonami, załadowanymi 45.000 kg. węgla. Pomocnik palacza został zabity, jeden z robotników zaś ciężko ranny. Innych robotników zdołano wyratować.

Wypadek powyższy zdarzył się na niedawno przełożonym torze, który nie wytrzymał ciężkiego balastu, osunął się wraz z pociągiem do wody.

Największe i najsilniejsze auto na świecie

Kapitan George Easto z Woolverhampton (Anglia) skonstruował auto, przy pomocy którego zamierza on pobić rekord sir Malcolma Campbell'a. Auto posiada dwa motory, każdy o sile 3000 PS, wyposażone jest w 8 kół, wykazuje w budowie linie aerodynamiczne. Kapitan Easton spodziewa się, że jego osiągnie szybkość 650 km na godzinę. Długość auta wynosi 12 metrów, co jest niezwykle miarą, jeśli się zważy, iż nowoczesna lokomotywa ekspresowa liczy 22 metry długości.

Przed wystawą Ferdynanda Ruszczyca

Dowiadujemy się, że w związku z je-siennymi wystawami całokształtu twórczości plastycznej Ferdynanda Ruszczyca w czterdziestolecie rocznicę rozpoczęcia jego działalności artystycznej, — wystawami, mającymi odbyć się niebawem w Wilnie, Warszawie, a zapewne i w innych centrach Polski, p. J. Bulhak przywózł z Bohdanowa od p. Reginy Ruszczykowej dla wręczenia Komitetowi Uczczenia Pamięci Ferdynanda Ruszczyca powyższej dwustu jego prac oryginalnych, malarzkich i graficznych. Większość tych prac jest zupełnie nieznaną ogółowi.

P. Bulhak pracował całe lato w bogatym archiwum i zbiorach Bohdanowskich, studiując nie tylko plastyczną twórczość artysty, ale także bardzo ważką i cenną jego działalność piśmienniczą, również prawie nieznaną. W wyniku tych badań już w najbliższym dniu ukaze się na półkach księgarskich:

Książka Ruszczyca zawierająca jego od-

czyły, przemówienia i wykłady p. t. **Liść wawrzynu i płatek róży**. Druk tej książki, wytwornie ilustrowanej i wydanej nakładem drukarni artystycznej „Grafika”, jest obecnie na ukończeniu i właściciel „Grafiki” p. Stanisław Turski, wielki miłośnik drukarstwa i czciciel Dzieła Ruszczyckiego osobiście kieruje stroną zewnętrzną tej drogiej dla wilnian pamiętki.

Niezależnie od tego wydawnictwa p. Bulhak doprowadził do końca pracę własną p. t. **„Dwadzieścia sześć lat z Ruszczycem”**, która w 15 rozdziałach zawiera jego wspomnienia, dotyczące osoby Ruszczyca i jego działalności. Zamierzona na razie w rozmiarach skromniejszych rzecz ta w toku pracy rozrosła się do 200 stron i będzie pierwszą próbą życiorysu artystycznego zgasłego wielkiego wilnianina. Praca ta mogłaby ewentualnie wejść do Zbiorowej Księgi Ruszczyckowskiej, której wydania podjął się Komitet Uczczenia Pamięci Ferdynanda Ruszczyca.

KAŻDY DRUK



NAJESTETYCZNIJ
NAJSZYBIEJ
NAJDOKŁADNIJ
NAJTAŃCIEJ

wykonują tylko

ZAKŁADY GRAFICZNE „ZNICZ”

WILNO, BISKUPA BANDURSKIEGO 4, TEL. 3-40

CZY WOJNA włosko - sowiecka?

Parę tygodni temu pisaliśmy, że strzały pirennejskie mogą się odezwać na Kaukazie. Dziś możemy już użyć tytułu „czy wojna włosko-sowiecka?“. Oczywiście „czy wojna“ nie oznacza „wojna napewno“. Nawet więcej. Czy w ogóle słowo wojna nie jest już pojęciem przestarzałym? Wszakże Ja pończycy i Chińczycy mordując się bez litości, zapewniają przez usta rezydujących jak gdyby nigdy nie dyplomatów o wzajemnym szacunku i miłości obu wielkich narodów. Przypuszczenie więc, że miłość i szacunek zapamiętane nad Morzem Czarnym, Rezyduje tam odwieczna beczka z prochem, lat kilkadziesiąt zdobywany przez carat Kaukaz. Niedaleko zaczyna się posiadłości opanowanej przez wpływy niemieckie Turcji, ze świetną nowoczesną armią i energiczną dyktaturą.

Dla Anglii i Francji „miłość i szacunek włosko-sowiecki nad Morzem Czarnym“ byłoby przesunięciem niemiecko-włoskiego niebezpieczeństwa z Mare Nostrum na Bliski Wschód. Dla Turcji zwycięska wojna o Armenię i Kaukaz powrotem do roli wielkiego mocarstwa. Wreszcie dla Włoch

radykalną barierą, chroniącą białe Włochy od czerwonej Rosji.

Istnieją więc wszelkie dane po temu, że pożar wygasający na półwyspie Pirennejskim wybuchnie gdzieś na Bliskim Wschodzie. Nie jest oczywiście wykluczona metoda prewencyjna ze strony ZSSR celem wykazania na sposób japońsko-chiński „miłości i szacunku dla wielkiego narodu włoskiego“.

Inaczej trudno byłoby zrozumieć incydent rosyjsko-włoski. Jakaś nieznaną łódź podwodna zatopiła statki rosyjskie. Mogła to być akcja gen. Franco, akcja prowokacji rządu Walencji, czy też trzeciej strony. Tymczasem ZSSR oskarża wyraźnie Włochy.

Wiemy, że dyplomacja powojenna umie doskonale pokryć gorzkie pigułki upokorzeń. Tymczasem w tym wypadku dyplomacja sowiecka okazała się stroną zaczepną. A skoro tak jest, to nie ma dymu bez ognia.

Atak Japonii na Chiny podniósł niewątpliwie nastroje w państwach totalnych. Pamięć wojny światowej jest jeszcze zbyt żywa, ażeby wyraźne zaangażowanie się państw stało się możliwością. Świat powraca do e-

poki napadów tatarskich. Eskadra lotnicza to Murza-Chan nowoczesności.

Trójpzymierze Niemcy — Włochy — Japonia zgodne z logiką ma na oku najśliszszego przeciwnika. Czy Liga Narodów, Anglia, Francja i Stany Zjednoczone zdołają uchronić świat od epoki neo-tatarskiej? Nie daleka sesja Ligi Narodów może przynieść po temu jakieś cenne wyjaśnienie sytuacji.

Niezależnie jednak od tajników dyplomatycznych istnieje odwieczne doświadczenie życia, które powiada, że lepsza jest bieda u sąsiada, niż nasza własna. Zepchnięcie burzy, której nie da się uniknąć, na Azję, będzie mile widziane na zachodzie, przerażonym wypadkami śródziemnomorskimi.

Stanie się więc zapewne tak, że „miłość i szacunek po japońsku“ będą panowały nad Lemanem, podczas kiedy na Czarnym Morzu będzie troszczyć czarno. A sens moralny dla wszystkich innych narodów, że tym czym była ongiś niezównana kawaleria, tym jest dziś koń mechaniczny, szybujący pod obłokami. Słowem uwaga na Ilowczyków-łotników.

K. Leczycki.

Sensacja kijowska Samobójstwo premiera Ukrainy Sowieckiej Panasa Lubczyńskiego

Wśród wielu sensacji, terenem których w ostatnim czasie stał się Związek Sowiecki, wiadomość o samobójstwie „premera“ Ukrainy Sowieckiej Panasa Lubczyńskiego niewątpliwie wzbudziła wielkie zainteresowanie. Samobójstwo szefa rządu nawet w warunkach sowieckich nie należy do wypadków codziennych. Znaczenie tego faktu pogłębia ta okoliczność, że tragiczny strzał rozległ się w Kijowie, stolicy Ukrainy Sowieckiej, która od dłuższego czasu jest najbardziej niepokojącym odcinkiem walk narodowościowych.

Panas Lubczyński należał do lewicowego odłamu ukraińskich socjalistów rewolucjonistów, a więc najbardziej radykalnego odłamu ukraińskiego obozu narodowego, który w okresie rewolucji 1917 roku ogłosił niepodległość Ukrainy i przeciwstawił się moskiewskiej hegemonii na wschodzie. Lubczyński wraz z kilkoma innymi współtowarzyszami zerwał z obozem narodowym i przeszedł na stronę nadciągających na Ukrainę moskiewskich hord czerwonych. Po opuszczeniu Ukrainy przez bolszewików Panasa Lubczyńskiego krok za krokiem, szczebel za szczeblem robił karierę polityczną. Był przewodniczą-

cym kijowskiego „Ispolkomu“, zajmował analogiczne stanowiska w innych miastach Ukrainy i wreszcie w r. 1928 został mianowany na odpowiedzialne w hierarchii sowieckiej stanowisko sekretarza Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Ukrainy. Młody komunista ukraiński wierzył w słowa Lenina i Stalina o wolności, którą przynosi komunizm Ukrainie. Dlatego też trzymał się konsekwentnie t. zw. linii generalnej Stalina, odgraniczał się od ukraińskich żywiołów opozycyjnych i gdzie mógł wysługiwał się rządowi moskiewskiemu a głównie Stalinowi. Lubczyński bowiem był człowiekiem ambitnym i żądnym władzy i kariery. W 1930 roku aranżowano w Charkowie głośny proces polityczny 43 wybitnych działaczy ukraińskich, oskarżonych o sprzyśnięcie celem oderwania Ukrainy od Związku Sowieckiego i proklamowania jej niepodległości. W procesie tym rząd moskiewski chciał zachować wszelkie pozory, iż chodzi tu o zdradę ówczesny socjalistycznej — nie mających posłuchu w narodzie ukraińskim. Dlatego też trzeba było w roli oskarżyciela wysunąć Ukrańca.

Wybór padł nie na kogo innego, lecz na Panasa Lubczyńskiego. Na tym procesie Lubczyński wygłosił ostrą mowę, domagając się ciężkich kar dla narodowców ukraińskich. U dowadniał, że chłopcy i robotnicy ukraińscy chcą pozostać w łączności „braterskiej“ z narodem rosyjskim. W nagrodę za to, iż dobrze wywiązał się z roli oskarżyciela ukraińskiej idei narodowej, Lubczyński wkrótce potem w roku 1933 został mianowany przewodniczącym rady komisarzy ludowych a więc premierem Ukrainy Sowieckiej. Zakosztował wreszcie władzy, uwiarył, iż rzeczywiście jest pełnoprawnym szefem rządu ukraińskiej republiki radzieckiej, uwiarył, iż ukraińska republika radziecka nie jest fikcją stworzoną celem oszukiwania mas ukraińskich w Sowietach i poza granicami Sowietów. Na tym też tle doszło do konfliktu pomiędzy Lubczyńską a czerwonymi władzami Kremlu.

Wzmagała się na Ukrainie opozycja nacjonalistyczna zaniepokoiła Kreml. Przeciwni opozycjonistom, jak z rogu obfitości zaczęły sypać się ciężkie represje i prześladowania, wielu wybitnych członków komunistycznej partii Ukrainy aresztowano i rostrzelano. Fala tych represyj doszła nawet do członków centralnego komitetu KPB i sięgnęła po nową ofiarę w osobie samego premiera Ukrainy Sowieckiej, Lubczyńskiego. W dn., kiedy miała być ogłoszona decyzja, piętnująca Lubczyńską, jako zdradę i wroga ludu, popełnił on samobójstwo. Tak zakończyła się kariera polityczna ambitnego Ukrańca, który w okresie rewolucji 1917 roku zaufał słowom Lenina o równouprawnieniu narodów w granicach ZSSR.

O włos od wszechświatowego pożaru

Nota sowiecka torpedą dla konferencji śródziemnomorskiej. — Hitler woła „Drang nach Osten“. — Współcześni „piraci“. — Wszędzie czuć zapach prochu

Do dwóch żarzących się w obecnej chwili ognisk wojny: w Hiszpanii i na Dalekim Wschodzie, dołączył się silny wiatr z morza Śródziemnego, wiatr, który iskrę pożaru może rozpylić po całym świecie.

Jak doniosły depesze, Sowiety usiłują torpedować konferencję śródziemnomorską. Niemal w przeddzień zwołania jej Związek Republiki Radzieckich oskarżył Włochy o zatopienie nie sowieckich statków na morzu Śródziemnym. Oczywiście Włochy nie będą chciały i nie chcą wystąpić na konferencji w roli oskarżonego. Z drugiej strony konferencja bez udziału Włoch nie spełniłaby swego zadania. Ponadto nota sowiecka była poprostu „wyzywająca“.

Jak pisze „A. B. C.“:

Ze względu na ostre, niespotykany prawie w stosunkach dyplomatycznych ton noty, będącej niejako ultimatum w stosunku do Włoch, Włochy początkowo uważały tę notę jako szukanie powodów do zbrojnego starcia i miały zamiar również ostro odpowiedzieć. Jednocześnie zarządzono koncentrację floty włoskiej w Brindisi, a łodzi podwodnych na Sycylii.

Niewątpliwie „na wszelki wypadek“ mobilizowały swe siły i inne mocarstwa, bo:

Nie ulega wątpliwości, że w razie wybuchu konfliktu zbrojnego zamieniliby się on w wojnę światową, gdyż Niemcy niedwuznacznie dawały do zrozumienia, że poprą siłą zbrojną armię włoską.

W najgorszej sytuacji znalazłaby się więc Francja, związana sojuszem z Sowietami. Miałaby ona do wyboru albo zostawić Sowiety same walczące na trzy fronty z Niemcami, Włochami i Japonią, gdyż bezwzględnie do zafargu przylączyłaby się i Japonia, czekająca tylko na okazję sfoczenia rozprawy z Sowietami, która by raz na zawsze utrwaliła hegemonię japońską na Wschodzie, albo też walczyć razem z Sowietami przeciwko Włochom.

O tym, że granica japońsko-sowiecka nie jest zupełnie pewna, świadczą ciągłe incydenty, jak ostatnio zaarrestowanie przez Sowiety 26 łodzi rybackich japońskich, incydenty zamieniające się w godzinami nieraz trwające bitwy.

W tych warunkach wdanie się Sowietów w wojnę w Europie stanowiłoby dla Japonii zbyt wielką pokusę, by nie skorzystać z osłabienia przeciwnika i nie oderwać Syberii.

Oświadczenie Hitlera na kongresie w Norymberdze bynajmniej nie wypłynęło na złagodzenie sytuacji. Kanclerz dołał oliwy do ognia. Hitler wybrał zupełnie odpowiedni moment, by przypomnieć światu, tym razem w sposób całkowicie zdecydowany o „żądaniach kolonialnych“.

Warszawski Dziennik Narodowy pisze o „punkcie wyjścia do działań politycznych innego rodzaju i gatunku“:

Władze nacisk położyły kanclerz na zbliżenie włosko-niemieckie i poro-

zrozumienie niemiecko-japońskie. Widocznie są to dziś dla Rzeszy główne pozycje w polityce światowej, nie tylko chroniącej ją od odosobnienia i okradzenia, ale stanowiące punkt wyjścia do działań politycznych innego rodzaju i gatunku.

Jakie będą te działania, dziś jeszcze określić trudno. Nie mniej jednak rzuca pewne światło na ich kierunek wysunięcie na nowo, w formie bardzo zdecydowanej, „uzasadnionych żądań kolonialnych Niemiec“.

„Gazeta Polska“ za „Sunday Timesem“ docieka kto był sprawcą incydentów na morzu Śródziemnym:

Dofitycznas pozostaje tajemnicą, jakie okryły dopuścić się aktów korsarskich. „Według powszechnego przekonania — pisze „Sunday Times“ — Włochy dostarczyły gen. Franco łodzi podwodnych i aeroplanów. Lecz z tego nie wynika, że te właśnie okryły spowodowały ostatnie incydenty, lub że miały kontrolę nad nimi, jeśli naprawdę dopuściły się one inkryminowanych aktów“.

Anglia jest zdecydowana wykryć sprawców ostatnich incydentów, jak również podjąć walkę z „piratami“ w ogóle:

Tajemnicze łodzie podwodne, które atakują wojenne i handlowe statki brytyjskie, wskrzesiły korsarstwo w zupełnie nowej, groźniejszej niż niegdyś formie. Presję i bezpieczeństwo Imperium brytyjskiego wymagają, by pładze tej jak najprędzej położyły kres, niezależnie od tego, czyją ręką ją rozpętała. Morze Śródziemne jest jedną z najważniejszych arterii komunikacyjnych W. Brytanii. Rząd niejednokrotnie oświadczał, że uważa ten szlak wodny za owarły dla wszystkich, a nie za „mare nostrum“ Włoch i że bronić będzie

dział praw swych z całą stanowczością. Anglia zdecydowana jest nie tylko wykryć anonimowych sprawców ostatnich incydentów, lecz podjąć najenergiczniejsze kroki celem wyłepienia „piratów“.

Anglia „strzeże“ pilnie morza Śródziemnego, narażając przez to nawet swe interesy na Dalekim Wschodzie.

„Goniec Warszawski“ pisze:

Widocznie sprawa bezpieczeństwa na morzu Śródziemnym przedstawia się bardzo źle, skoro Anglia, pozołpu z Francją, wszystko robią, aby doprowadzić do konferencji państw „zainteresowanych w sprawie wód śródziemnomorskich“, a prasa francuska gniewa się na Sowiety, które przez swą oskarżającą notę do Włoch torpedują tę konferencję. Jedna jeszcze okoliczność o tym świadczy. Oto Anglia, choć nagłona przez St. Zjednoczone, nie chce osłabić swej floty na morzu Śródziemnym przez wysyłkę okrętów na wody azjałyckie, gdzie rozgrywa się dramal

japońsko-chiński, godzący w interesy Anglii i St. Zjednoczonych.

Niemcy korzystają z każdej okazji:

Chmurzący się horyzont europejski dotyka i Polskę. Ośmielone pomocą włoską Niemcy zaczynają występować agresywnie. Niszczą polską mniejszość w Rzeszy, podniecają Gdańsk i mniej szczerze niemiecką w Polsce. W Niemczech odżywa stare hasło „Drang nach Osten“.

Jak się skończy „burza“ na morzu Śródziemnym trudno teraz przewidzieć.

Nikt nie wie, czy chmury te nie są zapowiedzią piorunów. Tym bardziej, że huczą już armaty na półwyspie Pirennejskim i w Chinach, a na morzu Śródziemnym lada dzień może dojść do niebezpiecznych wyderzeń.

Jedno można stwierdzić na pewno, że atmosfera nie tylko nad morzem Śródziemnym naładowana jest elektrycznością. Wszędzie czuć zapach prochu.

Ukraina i Białoruś Sowiecka dążą do autonomii

Dziennik „Izwestia“ zwraca uwagę na niestwierdzenie charakterystyczne zjawisko „wzrostu wpływów nacjonalistycznych“ na Białorusi, Ukrainie, Gruzji, Azerbejdżanie i Uzbekistanie. W krajach tych „nacjonalisti“ zajmują szereg wysokich stanowisk w administracji i przemyśle i starają się wszelkimi siłami dążyć do rozpozszechnienia swoich hasel głoszących o niełączności autonomii i rozluźnienia związku z ZSSR“. Celem dyskredytowania tych

wiadomości dziennik twierdzi, że są to „trościaki“, którzy pod pokrywką nacjonalistów prowadzą wyrotkową działalność przeciwko ZSSR. PORAZ PIERWSZY PRASA URZĘDOWA ZSSR STWIERDZA, ŻE NA TERENIE SOWIETÓW ISTNIEJE BARDZO SILNY RUCH NACJONALISTYCZNY O PODŁOŻU SEPARASTYCZNYM, dążący do uchylenia się z pod jarzma dyktatury.

Ludzie niepodobni do innych

Słychać postękiwania samooskarżycielskie: „nudzi się i jesteśmy nudni“; wytwarza się jakiś standard ludzi; wszystkich — przynajmniej jeśli chodzi o cechy „na pierwszy rzut oka“ uchwytne — można podciągnąć pod strzechulec jednostajności, monotonii. Ludziona mającym swoje „zakawyczki“, wysoki i wybryki przypinamy chętnie etykietyk narwańców — „fiotów i sumaszczysz“ (s uma saszo!). Typ poprawnego facecika, zawsze będącego na swoim miejscu — oto „gieroj“ naszemu wremieni“. Jak wytłumaczyć, że nie kto inny jest „gierojem“... Może w ten sposób: warstwa urzędnicza w naszym życiu przodu, a urzędnik włożony w ramy hierarchii, przyzwyczajony do pożądanego samodzielnego spoglądania na przelotnych — zawsze jest bliższy typom

nowelisty Czehowa, lub jakimś gołowskiemu Akakijewowi Akakiewiczowi niż np. cyganowi artystycznemu z okresu takiej choćby Młodej Polski w Krakowie.

Wspomniałem cyganów artystycznych. Wyróżniali się jaskrawo z pośród innych śmiertelników. Nieradko pociągali, pobudzali do „doszlusowywania“. W okresie romantyzmu zerkało chętnie w stronę fałdźistego piaszcza, w czasach przedwojennych — peleryny, długich włosów i olbrzymich — „fantazyjnych“ — kokard zamiast krawatów (podłą namiastkę takiej kokardy u wileńskiego redaktora J. Batorowicza zauważyć można). Po prostu bez tych akcesoriów trudno było być „literatą lub malarzem“.

A dziś? Ech, nawet młodsza (de) generacja poetów maści awangardowej chodzi po ziemi w postaci zwyk-

łych zjadaczy chleba. Czyta człowiek w piśmie wiersz awangardowy i myśli, że, no, na pewno autor mieszka gdzieś vis a vis Tworek, albo — stosunki wileńskie mając na uwadze — Kołran. Gdzież tam, okazuje się, że mieszka przy t. zw. przyzwoitej rodzinie, szanuje go nawet ciotka Balbisia, a z wujem Pafucym to nawet w preferans ochoch o tłuq.

To ci dopiero „caszy“. Ale są i inne ciągoly. O nich daje wyraźnie znać rozgłos, jaki miała śmierć „cygana Franca“ — Franciszka Fiszera, wspominki i wzmianki najczulsze w każdym piśmie. A choćby radio. Radio wileńskie powołało do życia dział cieszący się powodzeniem — „Typy i oryginały wileńskie“. To nas nieco rehabilituje. Rehabilituje nas także i coś bardziej zasadniczego: oto „jeszcze“ są, są ludzie, których zaszufladkować można wśród „typów i oryginałów“. I nie wygina. Zawsze będą istnieć błyskotki z metalów najczystszych, najszlachetniejszych, na wiele powiatów sławne, albo też nieznane, ale jakże ciekawe. Tym najbardziej nieznanym, skromnym (w specyficznie, oczywiście, znaczeniu) warto się przyjrzeć.

D-r E. Globus
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
powrócił.
Wileńska 22. Przyjmuje 10—12 i 5—7.

Urban H. — pochodzi z Brasławszczyzny — znam od dawna. Wśród swoich znajomych uchodzi za „szuta“, za dziwaka. Chętnie się udziela. Właśnie podjeżdżając pod jego folwarczek, zanurzony w coraz bardziej ostatnio przetrzebionych lasach spotykam samego właściciela. Na chudej szkapince jedzie na oklep. Nogami powłóczy niemal po ziemi. Rude wąsy groźnie nastroszone. Pokrzykuje co chwila — ho, hej — i potrząsa groźnie „dzidą“; żeleżcem noża zatkniętym w olchowy tegi kij. To przed wieczorną inspekcją folwarku. Dojeżdżamy razem. Zabudowania wieńcem okrażyła aleja z młodych brzoź. Wśród nich wysokie rusztowanie ze schodkami. Rusztowanie to spełnia rolę wieży obserwacyjnej. W razie marnej pogody — gdy nie chce się nawet i psa z domu wypędzić — stąd przy pomocy lornetki bywa dokonywana lustracja terenu.

W świetlicy domu mieszkalnego — Boże drogi! — posągi, rzeźby, figury i figurynki, obrazy olejne, akwarele, szkice ołówkowe. Urban jest malarzem. Wszystkie drzwi, stoły po zamalowywane obrazami. Oczywiście

Pismo chińskie

Zasadniczą cechą pisma chińskiego jest brak alfabetu.

W Europie posługujemy się alfabetem, pismem fonetycznym, t. zn. takim, które notuje dźwięki wypowiedzianych słów. Notując dźwięki, osiągamy dla każdego słowa pewną liczbę znaków fonetycznych, czyli liter. Pismo chińskie nie ma liter, jest wyrazowe i ideograficzne, t. j. każdemu słowu odpowiada, bez względu na dźwięk, specjalny znak.

Chcąc napisać po chińsku np. wyraz „człowiek”, który wymawiamy „zen”, nie piszemy go literami chińskimi: 人 — „ren”, bo takich nie ma, lecz „rysujemy” dla specjalny znak, który jest zrozumiały dla każdego Chińczyka, bez względu na wymowę, jako określenie istoty ludzkiej, podobnie jak obraz wyobrażający człowieka, nie wymaga napisu, bez względu na to, kto go będzie oglądał. Znak, oznaczający herbatę, wymawiany jest na północy i w języku literackim „cza” („cza”), na południu natomiast — „ta” lub „tai”; w Rosji, Persji, Turcji, Arabii — dokąd herbata szła przez Mongolię i Syberię z północy — zwie się „czaj”, „czai”, ino zaś narody nadały herbatce nazwy zbliżone do „ta”. Obrazek odpowiadający naszemu słowu „herbata” jest bardzo charakterystyczny: składa się z trzech części, które odpowiednio oznaczają: „zióło, człowiek, drzewo”, czyli: roślinę (krzew) dla użytku człowieka.

Gdy litery alfabetu zgrupowane w słowach, ani swym kształtem, ani położeniem nie mogą nasuwać czytającemu idei napisanego słowa, t. j. jego treści wewnętrznej, wyrazowe i ideograficzne pismo chińskie notuje ideę zawartą w słowie. Pisząc naszym alfabetem np. słowo „odpoczywać”, nie wyrażamy poszczególnymi literami, ani całością tego wyrazu pojęcia, Chińczyk natomiast wyraża to słowo za pomocą znaku — ideogramu, którego poszczególne części oznaczają: „czło wieka” i „drzewo”. Ten złożony znak, w istocie zaś jeden tylko znak, sugeruje nam, z niezwykłą ekspresją i lakonicznością, pojęcie odpoczynku, albowiem czło wiek oparty o drzewo odpoczywa.

Obrazowość pisma chińskiego występuje przede wszystkim w kategorii znaków „logicznych”, które można by też nazwać rebusami. Np. ideogram, którego składowe części oznaczają 1) „słońce” i księżyc — znaczy „jasny”, 2) „człowiek” w „zamknięciu” — „więzień”, 3) „serce” pomiędzy „drzwiami” — „melancholia”, „tesknota”, 4) „rękaw” „ludzie” na „ziemi” — „siedzieć”, 5) „ręka” przy stającej „oko” — „patrzeć”, 6) „ręka” przy „uchu” — „chwycić”, 7) „słońce” za „drzewem” — „wschód”, 8) „ucho” pomiędzy „drzwiami” — „podłuchiwać”, 9) dwie „kobiety” lub „mówić” i „mówić” — „kłócić się”, 10) „kobieta” pod „dachem” (czyli w zamknięciu) — „spokój” i t. p.

Obok tej kategorii znaków „logicznych” istnieje jeszcze kategoria znaków „obrazkowych”, t. j. takich, które powstały z pierwotnych rysunków najrozmaitszych przedmiotów i zjawisk (np. góra, drzewo, deszcz, człowiek, rzeka) i kategoria znaków „fonetycznych”, t. j. takich znaków złożonych, w których jedna część nadaje całości sens, a druga — wymowę.

Ogółem pismo chińskie posiada przeszło 40.000 znaków, wystarcza jednak znajomość kilku tysięcy znaków, by móc poradzić sobie nawet z najtrudniejszymi tekstami, a zwłaszcza z tekstami pisanymi językiem polozycznym.

Mimo wielkiej ilości znaków i braku alfabetu zrozumienie znaków chińskich nie jest zbyt trudne, istnieją bowiem

słowniki — encyklopedie, wyjaśniające opisowo każdy znak. Każdy znak chiński zawiera t. zw. pierwiastek (inaczej „klucz”). Tych pierwiastków mamy 214. Ponieważ numeracja ich wzrasta w zależności od ilości kresek, t. j. poszczególnych oderwanych posiągnięć pendzlem (względnie p orem czy ołówkiem) nie na suwa się konieczność wyuczenia ich na pamięć. Pierwiastki jednokreskowe mają początkowe numery, ostatni jest siedemna siokreskowy. Weźmy np. znaki, których pierwiastkiem jest znak „dzwono”. Znak ten składa się z czterech oddzielnych kresek, szukamy go zatem, jeśli nie pamiętamy numeru, w wykazie pierwiastków czterokreskowych. Znajdujemy go pod numerem 75-ym i pod tym samym numerem w odpowiedniej części słownika szukamy danego znaku według ilości kresek jego drugiej części. W ten sposób można bardzo szybko odnaleźć nawet najbardziej skomplikowany znak. Słowniki chińsko-obcojęzyczne ułożone są według tego samego systemu albo według grup dźwiękowych.

Wyrazowym i ideograficznym pismem chińskim posługują się również Japończycy. Obok tego pisma posiadają jednak

własne pismo sylabowe, które pełni rolę pomocniczą. Używane jest ono przede wszystkim do oznaczenia końcówek zmiennych, których ideograficzne pismo chińskie nie może wyrazić, i do różnych partykułów gramatycznych, poza tym do transkrypcji imion i nazw obcych. Gdy np. po chińsku „na stole” piszemy „stól-na”, co brzmi „i-su no uje ni”. I-tsu” i „i-su” — to dwa znaki chińskie, określające „stół”, a „szang” i „uje” — to znak chiński, określający „na”, partykuły zaś japońskie „no” i „ni” pisane są sylabowym pismem japońskim.

Prócz Japończyków ideograficznym pismem chińskim posługują się również Amantici.

Jednolitość pisma chińskiego zrozumiałego, bez względu na wymowę poszczególnych znaków, dla każdego Chińczyka, z północy czy z południa, z zachodu czy ze wschodu, odgrywała i nadal odgrywa wielką rolę łącznika dla 400 milionów ludzi.

M. D.

Tajemnicze strzały na Pradze

Rsyjska artystka postrzeliła kolegę

Niezwykłe tajemniczy dramat rozegrał się w zbiegu ul. Targowej i Wileńskiej na Pradze. Do przechodzącej ulicą 38-letniej artystki teatru rosyjskiego „Studio” (Nowy Świat 19) Nadieżdy Poltyszewskiej — (Ks. Mackiewicza 9) podeszła jakaś kobieta i niespodziewanie oddała 4 strzały. Jedna z kul trafiła w pierś Poltyszewskiej, która upadła na ziemię.

Na odgłos strzałów nadbiegli policjanci. Zamachowczyni oddała mu rewolwer. Pogotowie przewiozło postrzeloną do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Po wyległymowaniu kobiety, która strzelała, okazało się, że jest to również artystka teatru rosyjskiego, 43-letnia Inna

Zielecka (Ks. Skorupki 5). W czasie przesłuchania odmówiła ona wszelkich wyjaśnień co do przyczyny zamachu.

Obie kobiety są Rosjankami. Zielecka od miesiąca zajmuje pokój sublokatorki w mieszkaniu Inż. Gurewicza przy ul. Skorupki.

Wychodząc z mieszkania oświadczyła iż udaje się na obiad. W jaki sposób do stała się na Pragę, by dokonać tam zamachu na koleżankę i jakie są przyczyny tego zamachu, o to zagadki nad rozwiązaniem których łoczy się śledztwo. Istnieje prawdopodobieństwo, iż zajście miało tło romantyczne.

Pogrzeb najuczciwszego cygana

W Huli obok Stanisławowa odbył się z wielką pompą pogrzeb 55-letniego Cygana W. Romańczuka, który w społeczeństwie cygańskim cieszył się olbrzymią popularnością. Jako... najuczciwszy Cygan na świecie. Romańczuk nigdy w swoim życiu nie siedział w więzieniu, co u lud-

ności cygańskiej jest zjawiskiem wyjątkowym. Na pogrzeb jego przybyło około 2000 Cyganów z całej Polski i kilka orkiestr cygańskich. Za trumną jego ciągnęło przeszło 100 wozów z Cyganami w odświętnych strojach.

Policjant zabójca przodownika skazany na 15 lat więzienia

W Sądzie Okręgowym w Warszawie toczyła się sprawa policjanta Dżiczewskiego z post. policji w Milanówku, który zabił w czasie pełnienia służby swego przełożonego, komendanta posterunku, przod. Kuziemskiego.

Posterunkowy Eugeniusz Dżiczewski wyznaczony był w dn. 4 VII rb. do służby patrolowej wraz z post. Czechem. Na służbę jednak nie stawiał się. Post. Czech wyruszył na patrol sam. Przechodząc koło restauracji „Sielanka”, wstąpił tam i zastał swego kolegę Dżiczewskiego, który zatrzymał go i zaprosił na libację, do-

pylując się, czy o jego nieobecności na służbie wie komendant posterunku.

Po pewnym czasie przejeżdżał tamtejszy przodownik Kuziemski, który zawołał kelnera i zapytał czy są w lokalu jacyś policjanci. Otrzymałszy informację o odbywającej się w gabinecie pijatyce policjantów wywołał ich do siebie. Post. Czech, będąc trzeźwiejszym, chciał sam udać się do przełożonego, lecz Dżiczewski nie pozwolił na to i sam wybiegł na ulicę. Przodownik Kuziemski skarcił ostro swego podwładnego za wybryki na służbie — w odpowiedzi na co Dżiczewski wyjął rewolwer i strzelił do

Zamachy terrorystów ukraińskich na kolonistów polskich

Z woj. tarnopolskiego nadeszła wiadomość o dwóch zamachach na kolonistów polskich. Pierwszy dokonano we wsi Łanowce, pow. Borszczów. Do mieszkania Jana Miszy wrzucono bombę, która zupełnie zniszczyła dom, i ponadto raniła żonę kolonistki, Marię.

Drugiego zamachu dokonano w miej-

scowości Lenerówka, pow. Kamionka Strumiłowa. Zbrodniarze podpalili tam zagrodę gospodarza Józefa Zawoskiego, niszcząc plony i narzędzia rolnicze. Przynajmniej oba zamachy były dziełem terrorystów ukraińskich, którym osoby kolonistów polskich były niewygodne.

Nieprawdziwe wiadomości o obradach władz naczelnych Stronnictwa Ludowego

W związku z wiadomościami, podanymi przez niektóre dzienniki, o mającym się odbyć posiedzeniu Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego, na którym miałyby zapadnąć decyzje ustalenia terminu zwołania Kongresu Stronnictwa, kółka miarodajne Stronnictwa w Warszawie kategorycznie zaprzeczają tym wiadomościom,

stwierdzając, że są całkowicie nieprawdziwe. Wprawdzie mija okres dwuletniej kadencji władz Stronnictwa wobec czego będzie musiał być zwołany Kongres statutowy, lecz będzie to mogło mieć miejsce z końcem r. b., a nawet z początkiem przyszłego roku. W tej chwili sprawą tą całkowicie się nie zajmowano.

P. Drzewieski nie będzie redaktorem „Dziennika Porannego”

Szereg pism podało wiadomość, że p. Drzewieski ze Związku Nauczycielstwa Polskiego obejmie stanowisko naczelnego redaktora „Dziennika Porannego”. Jak się do wiadujemy wiadomość ta nie odpowiada

prawdzie. P. Drzewieski nie obejmuje kierownictwa redakcji powyższego pisma i nie wchodzi w skład jego Komitetu redakcyjnego.

Znalezienie 256 granatów ręcznych

Na gruntach majątku Stebłów pow. Lubliniecki, w czasie orki znaleziono 256 granatów ręcznych. Pirotechnik wojskowy stwierdził, że granaty te nie nadają się już do użytku z powodu długiego

znajdowania się w ziemi. Prawdopodobnie pochodzą one z czasów powstań śląskich i zostały zakopane przez Niemców. Granaty zniszczone.

60 milionów dolarów spadku

Przed kilkoma miesiącami nadeszła do Polski wiadomość ze Stanów Zjednoczonych że wakuje tam olbrzymi spadek po wychodźcy z Polski niejakim Jakubie Pollaku. Pollak pochodzi z Małopolski Wschodniej, z pow. stanisławowskiego, bądź też z tarno-

polskiego. Informację sprawozdano za pośrednictwem konsula i okazało się, iż rzeczywiście w tym miesiącu zmarł Jakub Mojżesz Pollak, ródem z Polski pozostawiając schedę w wysokości 60 milionów dolarów.

Biskupin nie zniknie z powierzchni ziemi i nie będzie sprzedany Ameryce

W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w szeregu dzienników o mającym nastąpić „zniknięciu z powierzchni ziemi” konstrukcji drewnianych prasłowiańskiego grodu, sprzed 2500 lat na półwyspie jeziora Biskupińskiego, w pow. żnińskim, ekspedycja wykopaliskowa Uniw. Poznańskiego donosi, że próby konserwacji drewna zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i że część grodu odsłonięta w latach ubiegłych zachowała się w dobrym stanie.

Nie ma więc żadnej obawy jakoby konstrukcje drewniane miały „zniknąć”.

Również wzmianka o sprzedaniu Biskupina do Stanów Zjednoczonych nie odpowiada prawdzie. Przed kilku miesiącami Field Museum w Chicago USA wyraziło chęć nabycia jednego domu, fragmentu wału obronnego, ulic i falochronu. Żadnych konkretnych pertraktacji nie było.

Córka Grzeszolskiego spoczęła koło ojca

Paweł Grzeszolski po ożenieniu się z Pelagią Staciwińską został ojcem córki. Dziecko to zmarło jednak już po upływie miesiąca.

Grzeszolska-Staciwińska po tragicznej śmierci męża podjęła starania, aby złożyć córki przeniesie z cmentarza w Będzinie, gdzie Grzeszolscy ostatnio mieszkali — na cmentarz w Krakowie i pochować obok grobu męża.

Onegdaj dokonano ekshumacji zwłok, które samochodem zostały przewiezione do Krakowa i pochowane na cmentarzu rakowickim, obok grobu ojca. Zwłokom córki towarzyszyła w drodze do Krakowa Pelagia Grzeszolska.

ARTYSTA MALARZ TEATR. MIEJS.
W. MAKONIK
PROJEKTY WN. RZ
(mieszkania, biura, sklepy i t. d.)
Wiwulskiego 6 m 15, tel 23-77

nieznanadto artysty z innymi. W „bibliotece” — szafie zbitej z niechlebionych desek z malunkiem naturalnej wielkości podobny Kraszewskiego — znowuż szkice, rysunki, obrazki. Jakaż szeroka „skala zainteresowań” Od obrazów olejnych, przedstawiających ekstazy, ascezy świętych po barwne, w wysokim stopniu pornograficzne sceny. To tak jak i w życiu: wżatam wależy z aniołami. Pokusy z najszlachetniejszym uniesieniem. Mo dliwty niedzielne w kościele i — gon za dziewczynkami, piekło w pożyciu z żoną.

Rzeźby mają rysy prymitywizmu. Znowu takie same pomieszane sąsiadstwo: rozkrzyżowane ramiona świętych, bohaterzy narodowi i z zamknięciem w drzewie przesadnie wydobyte kształty kobiet. W ogóle z tymi kształtami przesada „rubensowska”.

Obrazami swoimi obdarowuje okoliczne kaplice i parafialne kościoły. Promienie, gdy opowiada, że w tamtym to i w tamtym kościele w ołtarzu obraz jego pędzla.

Jest, oczywiście, najczystszej wody samoukiem. O tym najlepiej świadczą rękopisy poetyckie, rzadko kiedy poprawne pod względem językowym.

Gruby, oprawny w skórę folią p. t. „Moje pieśni żyjąc w niewoli”, zabagniany w drobniutkie literki marnym atramentem zawiera dane o całym życiu. Pochodzi ze szlachty zaściankowej. Uczył się? Et, kto tam miał ochotę uczyć się, w okresie przedwojennej dla rolników prosperity mało kto o tym myślał. Tyle tylko, że jakiś tam domowy nauczyciel uczył łaciny metodą „wierszową”, poetycką nie jako (exemplum: kij — clavus, dziad — avis, ziemia — terra, zwierz — ferra). Już jako szesnastolatek uciekał od pracy na roli, krył się pod łóżkiem, aby w sztukę się bawić. Czy tam:

„Byłem w domu swojej rodziny
Było mi dobrze, codzień jadłem bliny
I robała w polu, i pociechy
Czasem smutek, czasem śmiechy
Życie fak plynęło mile
Aż nadeszły ciężkie chwile...”

Wybuch wojny światowej. Mobilizacja Walki w Prusach Wschodnich „pod generałem Reininkampem” (jednym z pomocników słynnego z poniesionej klęski gen. Samsonowa) Rantony koło miejscowości Ełkany na zamierzonej drodze do Królwea, zabrany jako jeńiec nie-

miecki z wielu innymi. Trzyletnia ge henna w Niemczech. Uciezka w roku 1913 do Polski. W roku 1920 „ucielinierka” — uciezka przed nawałą bolszewicką. Koniem dotarł aż do Poznania. Wreszcie cichy zawód rolnika. Widziało się i przeżyło wiele. Zdrowie, życie wybitnie na swank naraziło. O perypetiach życiowych pełno we własnoręcznie pisanych tomikach. Pisze wierszowane notatki — refleksje poświęcone prawie każdemu dniu swego żywota. Dla przykładu (z 26 maja 1933 r.):

„Zak... rolę — ziemia błotem się zrobiła
włana ziarno wilgoć zabiła
woda stół jak stawy na roli
już widzi rolnik widmo niedoli”.

Są też i broszury — pamflety. Na sąsiadów, oczywiście. Jeden z księży nie zgodził się na zawieszenie jakiegoś tam obrazu w kościele. Aa, zaraz o nim się napisało. Mało tego. Od czasu do czasu w niedzielę specjalnie jeździ się do kościoła, będącego pod opieką tamtego księdza. Słucha się nabożnie, stojąc pośrodku kościoła, mszy, a gdy tylko wchodzi na kazalnica ów ksiądz — Urbanchrz... ka nazbyt silnie, szura nogami i ma-

nifestacyjnie opuszcza kościół, głośno pomruknując: „bajeczki będzie gadać”. I przed kościołem wróg osobisty księdza kazanie przeczeką, aby po jego skończeniu się manifestacyjnie wrócić i nabożnie a żarliwie mszy do końca dosłuchać.

Mówią tutejsi ludzie, że spośród nalogów im znanych, pijaństwo jest najbardziej zębne w skutkach. Że najbardziej rujnuje materiały. Żona Urbana H. ma inne zdanie. Twierdzi, że nie pijaństwo najbardziej rujnuje, od pijaństwa gorsze malarstwo. Pan malarz wszystkie pieniądze zamienia na płótna, farby olejne, pokost, prenumeratę co wścieklej ilustrowanych czasopism. A o pieniądzu trudno, bo artysta rzadko bywa dobrym rolnikiem (przypuszczam, że właśnie — to w ogóle nie słyszałem o podobnym trafunku). Urban ma olbrzymi parasol z płótna, w ciepłe dni rozpina go i pod nim spędza czas, barszczując z dziećmi, a ilością tego rodzaju przychówku może się poszczycić. Kto wie, czy palców z dwóch rąk starczy do zliczenia całego drobiazgu święgoczącego razem z ojcem pod płótnem parasola.

Wycyznia i kawały — ezemu nie...

nico grube, „gospodarskie” powiedzialbym. Sasiada, który złośliwie za katrupił panaurbanowego psa, zaprosił na pieczone z tegoż psa, faszerowane z żukami, żabami itp. gadami. Sasiad, przekonany, że ma do czynienia z jakimś zajacem — z apetytem zajadał. Po obiedzie dopiero uprzejmy gospodarz miłośnie wyklarował, jakie to ingredjencje drogi gość spalszował. Gość miał czułą wyobraźnię, no i ponoć kilka dni wymiotował. Było mu bardzo przykro. Poza tym ponoć od tego czasu przestał lubić w ogóle jakiegokolwiek faszerowanego smakowity, zaś pan Urban przy każdym spotkaniu najczulej się dopytuje: „No, jakże, nie szczerka sasiadowi w brzuchu?”

Ostatnio poeta, malarz, rzeźbiarz i rolnik w jednej osobie ma zamiar wnieść na terenie swego folwarku, przy polnej drodze „spektakl”. Pod drewnianym daszkiem trzy w drzewie rzeźbione, wypierśne dziewczyny w stronę drogi kuszaco ręce wyciągające. Chce to uczynić — jak sam motywuje — dla podniesienia ruchu tędy przejeżdżających. Zamierzony skutek chyba osiągnie całkowicie.

Jan Huszcza

Polityk pod zarzutem defraudacji

B. poseł Małynicz przed sądem apelacyjnym w Wilnie

Bohaterem sprawy jest Julian Małynicz, lat 46, b. poseł na sejm, b. burmistrz Nowogródka, b. naczelnik zarządu i dyrektor KKO tegoż miasta, b. prezes sądu rozjemczego tamże i t. p. i. d. — słowem człowiek, który w księdze życia Nowogródka figuruje na wielu kartach jako niebylejaka osoba — w okresie od 1927 do 1933 roku. Obecnie życie Małynicza jest spisane na innych kartach. Od roku 1933 narasta coraz więcej stron w aktach sprawy karnej, która w maju br. zakończyła się wyrokiem skazującym go na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na 2 lata.

BALAGAN W K. K. O.

Bomba pękła w roku 1933. Przed wyborami w roku 1934 Nowogródce wrzał oburzeniem, dowiadując się o coraz to nowych, bardziej sensacyjnych wynikach śledztwa. Małynicz na ogół był uważany za swego rodzaju „kacyka” jako dyrektor KKO, jednakże te zarzuty, które znalazły się w akcie oskarżenia, prześcignęły podejrzenia niezadowolonych z działalności KKO pod jego kierownictwem.

Zawezwany przez władze nadzorcze z Warszawy inspektor Związku KKO, Franciszek Świdorski, znalazł stan gospodarki KKO w okropnym stanie. W protokole rewizji stwierdził udzielanie pożyczek wbrew przepisom statutu i uchwał władzy nadzorczej, bez dostatecznego zabezpieczenia i odpowiedzialnych tyranów. — bezprawne wypłacanie diet i kosztów podróży członkom zarządu, stwierdził brak pieniędzy w kasie oraz znalazł prywatne pokwitowania. Wskutek takiego stanu gospodarki KKO w Nowogródce znajdowało się w przededniu upadku.

Z początku dochodzenie objęło trzy osoby: drugiego dyrektora Majchera, Małynicza oraz kierowniczkę kancelarii Zofię Borewiczową. Na „placu” jednak pozostał tylko Małynicz. Borewiczowa przed wszczęciem sprawy zlikwidowała swoje interesy w Polsce i wyjechała do Rygdy, gdzie obecnie przebywa. Prace Majcherowi śledztwo umorzono z powodu braku poszlak.

ZARZUTY PROKURATURY.

Małyniczowi w akcie oskarżenia zarzucono:

- I — przekroczenie władzy na stanowisku dyrektora KKO i bezprawne pobranie 22.580 złotych;
- II — bezprawne udzielenie innym osobom pożyczek na sumę ponad 9 tysięcy złotych;
- III — przywłaszczenie 3.254 złotych;
- IV — oraz udzielenie bezprawnej pożyczki Czyżowi w wysokości kilku tysięcy złotych.

Małynicz miał działać z chęcią zysku. Przyznawał pożyczki różnym osobom, z którymi był w zmwowie, po to, aby pieniądze brać do własnej kieszeni. Szczególnym poparciem miał darzyć swoich krewnych. Akt oskarżenia zarzucał mu, że celowo nie dopuszczał do egzekucji zaległych należności, pobranych dla siebie na nazwiska różnych osób, po to, aby spowodować następnie spisanie tych sum jako nieściągalnych na straty.

Jedną z ciekawszych spraw w długim faszycu postępów Małynicza, wyliczono w akcie oskarżenia, jest „pożyczka” Ludwika Fąfary w wysokości 5.500 zł. Pożyczka ta w g. oskarżenia została udzielona bez podania ze strony zainteresowanego, bez uchwały zarządu i w ogóle bez wiedzy Fąfary. Po prośbie Małynicz miał obciążyć konto Fąfary tą sumą i zarządzić ją w części do kioskeni (2 tys. złotych). Resztę sumy pokwitował zmarły przed sprawą b. dyrektor KKO, Zagórski.

PRZYWŁASZCZYŁ 71 ZŁ 70 GR.

Sąd Okręgowy uznał winę Małynicza za udowodnioną w pięciu punktach szczegółowych aktu oskarżenia. Pożyczki udzielone bez zgody zarządu KKO i bez gwarancji, Borysowiczowej na sumę 2 tys. złotych, Piątkowskiemu w wys. 3 tys. zł. Fąfarze — 5.280 zł oraz Jakubowi Abowiczowi — wys. — 3 tys. zł. mają być pożyczkami „fikcyjnymi”, — z których Małynicz z chęcią zysku czerpał pieniądze dla siebie. To są punkty, podpadające pod oskarzenie o nadużycie władzy. Poza tym uznano go winnym przywłaszczenia 71 zł 70 groszy. Pieniądze te zostały wpłacone przez KKO na poczet za przesyłkę, nadesłaną z Kołomyi na nazwisko żony Małynicza i nie były przez niego zwrócone w swoim czasie. Z pozostałych zarzutów Małynicz został uniewinniony, ponieważ sąd uznał, że nadają się one raczej do rozpatrzenia dyscyplinarnego i nie zawierają cech przestępstwa.

SĄD PRZYSZEDŁ DO ŚWIADKA.

Od tego wyroku zaapelowała prokuratura, domagając się ukarania Małynicza z kilku tych punktów aktu oskarżenia, z

których został uniewinniony. Obrona również złożyła skargę apelacyjną z prośbą o uniewinnienie swego klienta.

Wczoraj Małynicz stanął przed sądem apelacyjnym w Wilnie, mając obrońców w osobach adw. Świdry i Szarejki. Proces odbywał się w małej sali sądu odwoławczego na piętrze, ponieważ sro wadzony na rozprawę świadek p. Siela wo, b. starosta powiatu nowogródzkiego, z powodu choroby, wywołanej nadmierną wagą ciała (około 220 kg.) nie mógł wejść na schody drugiego piętra, gdzie się znajduje sala sądu apelacyjnego.

Przy sprawdzaniu personalii Małynicz podał między in., że posiada osadę woj skową i że po wszczęciu przez prokuraturę toczącej się sprawy odeszła mu żona.

Obrona na wstępie prosiła o odroczenie sprawy dla zbadania b. wicestarosty nowogródzkiego dr. Wardasa, który ma zeznać, że suma 71 zł 70 groszy została wpłacona na pocztę przez kasę K. K. O. podczas nieobecności Małynicza w Nowogródce oraz to, że komisje rewizyjne, badające stan gospodarki KKO., od nosiły się do Małynicza prawie wrogo, starając się zaskoczyć go swymi wizytami. Zeznania te mała podważyć twierdzenie prokuratury, że Małynicz wiedział z góry o inspekcjach i „fatał” tak mował braki w kasie różnymi kwitami. Prokurator oponował. Sąd odsunął tę sprawę na zakończenie przewodu.

NIE WIEDZIELI CO ROBIĆ Z PIENIĘDZMI.

Małynicz nie przyznał się do winy. Twierdził, że każda pożyczka wymaga a próby dwóch członków zarządu i w każdej ta formalność była spełniana. Pożyczki były legalne.

Zarzucają mu udzielanie pożyczek członkom rady KKO. Oświadczył, że w swoim czasie, gdy radni dowiedzieli się o istniejącym zakazie udzielania im pożyczek prawie wszyscy rzekli się swoich foteli radnych. KKO pozostało bez radnych. Aby ratować sytuację nowogródzki Urząd Wojewódzki pozwolił uchwałą z dnia 25 czerwca 1929 r. dawać pożyczki i członkom KKO.

Zarzucają mu „lekomyślnie” udzielenie pożyczek i nieściągnięcie udzielonych. Twierdził, że w KKO w owych czasach była taka sytuacja, że nie wiedzieli co robić z pieniędzmi.

Małynicz w pewnym momencie oświadczył, że nadużycia jego w KKO. „wyliczył dokładnie” egzektorem Malawski, świeżo przyjęty na to stanowisko. Oświadczył, że obecnie Malawski sam ma sprawę karną o nadużycia w tymże KKO.

OSADNICY WOJSKOWI BYLI SPECJALNIE POPIERANI.

Fąfarę Małynicz oskarża o składanie fałszywych zeznań. Jest to jego sąsiad po stadockich działkach wojskowej. Ponieważ Małyniczowi podobała się ta działka zaprosił ponownie mu w swoim czasie zamianę na

swój, bardziej wartościową pod względem gospodarczym. Ustawa zabrania przywłaszczać działki wojskowe, to też wydzierżawili sobie wzajemnie te obiekty. Fąfara zamieszkał na działce Małynicza i odwrotnie.

Oświadczył, że Fąfara wszelkimi środkami stara się go pograć, bo ma apetyt na jego działkę. Dlatego też zeznał fałszywie, zdaniem Małynicza przed sądem okręgowym. Mianowicie oświadczył, że pożyczki nie zaciągał. Jest to nieprawda — wg. Mał.

Małynicz opowiada jak w swoim czasie władze administracyjne w województwie nowogródzkim szczególnie popierały osadników wojskowych. Przyznane za stały wiedzy specjalne sumy na popieranie zadłużonych gospodarstw rolnych. Pożyczki udzielano przeważnie osadnikom wojskowym. Fąfara dostał z tych sum przeszło 5 tysięcy złotych na pokrycie długów.

Na zapytanie sądu dlaczego w aktach KKO nie ma podania Fąfary w sprawie tej pożyczki, Małynicz odpowiada, że też ka, zawierająca dokumenty tego rodzaju o wszystkich sprawach pożyczek specjalnych, zaginęła w KKO. w tajemniczy sposób.

Wyjaśniając sprawę 71 zł 70 groszy, Małynicz oświadcza, że suma ta została wpłacona na pocztę za kilim, nadesłany z Kołomyi na nazwisko żony i że o tej przesyłce nie wie wiedział.

W TODEZ OFIARY WALKI POLITYCZNEJ.

W toku zeznań Małynicza wyjaśnia się, że kierowniczką z KKO Borewiczową, pobierała przeszło 200 złotych emerytury i posiadała przeszło 30 ha ziemi oraz plac w Nowogródce, pobierała w KKO przeszło 650 złotych pensji.

Świadek Sielawa przypomniał sobie, że w jednym wypadku Małynicz podjął pewną sumę z KKO jako zaliczkę na wydatki związane z pracami sądu rozjemczego. Mówił, że pogłoski o nadużyciach w KKO dotarły do urzędu starościńskiego w 1933 roku i spowodowały wezwanie biegłego.

Sąd po wysłuchaniu świadka postanowił sprawę odroczyć na inny termin dla dokonania ponownej ekspertyzy dowodów rzeczowych, ponieważ pierwszy ekspert nie jest zadawalniacą. Ekspertyza ma dokonać dyrektor KKO w Wilnie p. Roman Milkowski. Postanowił także przesłuchać b. wicestarostę nowogródzkiego dr. Wardasa.

Sprawa Małynicza wzbudza duże zainteresowanie także z tego względu, ponieważ stara się on dać do zrozumienia, że padł ofiarą walki politycznej. Na rozprawie podkreślał ze szczególnym naciskiem, że sprawę wszczęto akurat przed wyborami do Seimu w roku 1934. Spryt nie podsuwał, że chciano go w ten sposób „utrącić” w wyborach.

Obrona oskarżonego zapowiada na przyszłą rozprawę ciekawe dowody w sprawie kilku zarzutów. (Wł.)

Zniżki kolejowe na wystawę radiowa

Ministerstwo Komunikacji przyznało ulgi przejazdowe dla uczestników wycieczek zbiorowych, udających się na Wystawę Radiową pod hasłem „Radio dla miasta i wsi”, która odbędzie się w Wilnie od 15 do 30 września rb. Ulgi stosuje się w klasie II i III w pociągach osobowych z odległości co najmniej 30 km.

Przy przejeździe grup złożonych co najmniej z 15 osób stosowana będzie ulga ze zniżką 33 proc. (tab. 6), przy przejeździe zaś co najmniej 60 osób zniżka wyniesie 50 proc. (tab. 7).

Na każde 25 osób płaćcych jedna osoba może jechać bezpłatnie w charakterze przewodnika grupy, ogółem jednak nie więcej niż 3 osoby.

Ulgi kolejowe stosowane będą w czasie od 14 września do 2 października rb. Celem wydania zaświadczeń, upoważniających do nabycia biletów, Dyrekcja R. P. w Wilnie prosi o podanie stacji wyjazdu, ilości uczestników, klasy wagonu, dnia wyjazdu i powrotu oraz imienia i nazwiska kierownika wycieczki.

Ulgi indywidualne nie będą stosowane. Dla wycieczek na wystawę zapewnieni są przewodnicy zarówno na wystawie jak i w Rozgłośni oraz przewodnicy Zw. Propagandy Turystycznej dla zwiedzania zabytków i okolic Wilna.

Utonął pławiacz

We wsi Janowice, gm. siniańskiej, powiatu nieświeżkiego Platon Szucko, będący czasowo w służbie u Dymitra Sidorowicza, gospodarza w Kleku, pławiacz konia w rzecze Lani w pobliżu mostu noszącego nazwę „Krasny Staw” spadł z konia w wir a nie umiejąc pływać utonął.

Styki psuchy w om. howęzniańskiej

Na terenie nadgranicznej gminy howęzniańskiej pow. nieświeżkiego tegoż powiatu kłeska psuchy spowodowała, według urzędowego obliczenia, następujące straty: wyginęło żyto na 4810 ha w 30%, pszenica na 206 ha w 40%, owies 2630 ha w 60%, jęczmień na 1589 ha w 65%, seradela na 965 ha w 70% i groch na 45 w 80%.

Wydział Powiatowy przyszedł z wydatną pomocą siewną rolnikom gm. howęzniańskiej.

Samobójstwo w areszcie nieświeżkim

Mieszkaniec m. Nieświeża Paweł Okulik zastrzymany przez policję za dokonanie drobnej kradzieży i umieszczony w areszcie miejskim — popełnił samobójstwo. Mianowicie korzystając z nieuwagi organów dozoru zdjął z siebie biele, porwał na pasy, powiązał ją, a następnie skreślił powróz i powiesił się za sztyk na kracie okiennej.

Czyn zasługujący na uznanie

We wsi Moroczy znajdującej się w paśmie przygranicznym gminy Zaostrowie, pow. nieświeżkiego ubogiemu gospodarzowi Howrukowi Pawłowi zdechł wskutek choroby koń, który był jedynym źródłem jego utrzymania. Rada gromadzka widząc nader ciężką sytuację Howrukowi Pawłowi zebrała kwotę 135 zł i kupiła konia Howrukowi.

Koncesjonowane przez Kuratorium O. S. W.

Koedukacyjne Kursy Doksztalające

Im. Komisji Edukacji Narodowej

Wilno, ul. Benedyktynska 2, róg Wileńskiej

Przyjmują zapisy na rok szkolny 1937—38. KURS OGÓLNOKSZTAŁCĄCY. System półroczny 1) do wszystkich klas gimnazjum nowego typu, 2) do klasy 8-jej, gimnazjum dawnego typu (duża matura). Przygotowuje do egzaminu z 4-eh klas gimnazjum nowego typu oraz 6 i 8-jej klasy dawnego typu (mała i duża matura). Wydział Humanistyczny i Matematyczno-Przyrodniczy. — KURS ZAWODOWY. — STENOGRAFIA. — Nauka trwa 10 miesięcy. Przy kursach pomoce naukowe: pracownia fizyczno-chemiczna i przyrodnicza. Lekarz szkolny. Sekretariat Kursov czynny codziennie od godz. 10—13 i 16—19 prócz niedziel i świąt.

Zjazd Zw. Powiatów R. P. w Wilnie

W dniu 2, 3 i 4 października odbył się w Wilnie doroczny, ogólnopolski zjazd Związku Powiatów R. P. Z całego kraju ma przybyć ponad 300 delegatów. Pierwsze dwa dni po nabożeństwie w Ostrzej Bramie i złożeniu hołdu na Rossie poświęcone będą obradom. Trzeci dzień pobytu w Wilnie kierownictwo Zjazdu przeznaczyło na zwiedzanie miasta i okolicy. W tym dniu Zw. Prop. Tur. organizuje dla uczestników zjazdu szereg wycieczek. Przewidziane są wyjazdy do Trok, Werek i nad Narocz.

Włamanie do cerkwi i napad na księdza

W dniu 2 bm., o godz. 7-jej Pazik Piotr, lat 22, m-c wsi Sołowie, gm. mikołajewskiej, wylamał okno w cerkwi parafialnej w Hołomyślu i po wejściu do cerkwi porzucił za ofiarę przedmioty liturgiczne, wyrzucił przez okno krzyż, ewangelię, lichiarz i inne przedmioty. Gdy ksiądz Awłasienko usiłował mu przeszkodzić, Pazik rzucił się na niego ze szubokretem w rękę i uderzył kilka razy w twarz i głowę. Pazik Piotr od kilku dni zdradza objawy choroby umysłowej.

Bdlię!

Antoni Siemieryko, zam. w Święcianach uderzył ucznia szkoły powszechnej Antoniego Steckiego pięścią w ucho, po wdując pękniętą bębenka. Powodem zajścia było to, że Stecki jadąc rowerem najechał na służącą Siemierykowa.

Wilno — Kraków

Niedzielny mecz piłkarski o puchar Pona Prezydenta Rzeczypospolitej Polski budzi w Wilnie zrozumiałe zainteresowanie. Spokalnie, jak już wspominaliśmy, odbędzie się na stadionie reparyacyjnym przy ul. Werkowej. Początek o godz. 15 m. 30. Przed meczem nastąpi część uroczysta. Piłkarze po przywitaniu się z publicznością wniosą okrzyk na cześć Pana Prezydenta, a następnie odegrany zostanie hymn narodowy. Piłkarzy Krakowa powita na stadionie prezes Wileńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej mjr. Leopold Jaxa.

Zawodnicy Krakowa przyjadą do Wilna w sobotę wieczorem. Jeżeli Wilno potrafi odnieść zwycięstwo nad Krakowem w tym półfinalowym spotkaniu, to następnie spotka się ze zwycięzcą drugiego półfinału ze Śląskiem, względnie z Warszawą. Mecz ten brdzie o tyle ciekawy, że z Krakowem grać będzie WKS Śmigły, który już 19 września spotka się w Warszawie w rozgrywkach o wejście do Ligi z Polonią. Mecz z Polonią będzie dla nas spotaniem decydującym. W niedzielę więc będziemy mogli jeszcze raz przekonać się co do obecnej formy naszych reprezentantów.

Wzrost wkładów w PKO w sierpniu 1937 roku

Wkłady oszczędnościowe w PKO wzrosły w sierpniu o dalsze 5 milionów złotych, osiągnęły w dniu 31 sierpnia ogólną sumę 5 milionów złotych, łącznie zaś z wkładami czekowymi zł. 9270 milionów złotych. Równoległe ze wzrostem wkładów zwiększyła się także liczba oszczędzających w PKO. W ciągu sierpnia wydano 48.164 nowych książeczek, zatem ogólna liczba czynnych książeczek oszczędnościowych PKO przekroczyła 2.632.000.

Dziki niszczą zasiewy

Z terenu gminy czemerskiej w pow. słonimskim donoszą o zaskrajających zniszczeniach, jakich dokonywały dziki niszcząc zasiewy i plody rolne. W ciągu lata na terenie tej gminy strąły wyrządzone

ŚLEPA METODA

Już po pierwszych tygodniach zielonego karnawału panna Joasia była tak osłabiona, że lekarze doradzili jej dłuższy wypoczynek, i w najgorszym wypadku jakieś niemęczące zajęcia. Zgromadzenie rodzinne orzekło, że wobec nadmiernych upałów prawdopodobnie lepiej będzie osiedlić się gdzieś pod miastem. Gorzej było z niemęczącym zajęciem. Panna proponował ping-ponga, ale wszyscy zakrzyknęli, że to żydowska gra. Ciocia Me'cia uważała, że lepiej już fabrykować obruski i w ogóle zająć się robotkami, ale znowuż mama obawiała się, że Joasia zgubi igłę w jadnym pokoju i potem ktoś tę igłę zje przy obiedzie. Ogólne uznanie zyskał do piero projekt wujaszka Dyzia, który zaproponował Joasi naukę pisania na maszynie. Obiecał nawet nabyć maszynę.

Joasia zaoptowała się w „Naukę pisania na maszynach wszelkich systemów metodą ślepą dziesięciopalcową” i triumfująco zasiadła przy nadesłanym Remingtonie. Zajrzała do książeczki, zamknęła oczy i z dumą napisała ściśle podług wzoru: Hkjhdsdfg Hkjh asdfg Hkjh asrfg

Papa stał za krzesłem Joasi i pęczniał z zadowolenia. Jeszcze bardziej pęczniał, kiedy Joasia już po kilku dniach z szybkością około pięciu liter na minutę wystukała taką zasadę:

„Prawda jest słońcem ducha
Prawda jest słońcem ducha
Prawda jest słońcem ducha”

W tym momencie pannie Joasi pomylilo się i napisała niemniej sensowne zdanie: „Słońce jest duchem prawdy, słońce jest duchem prawdy, duch jest prawdą słońca, prawda jest duchem słońca”.

Papa napęczniał jeszcze bardziej („już z głowy pisze, smarkula”) i na palcach, żeby nie przeszkadzać w pracy, wysunął się z pokoju.

Niestety po paru tygodniach firma zawiadomiła, że tej maszyny już nadal wynajmować nie może i w zamian proponuje inną. Inna zaś oznaczała się tym, że miała nieco inny układ niektórych liter. Panna Joasia zamknęła oczy i pisała:

„M.dry goón nazywa się, m.dreem” (trzy wiersze z podwójnym odstępem, przy użyciu marginesu).

Koszowało to pannę Joasię wiele nerwów. Jednak po dwóch tygodniach przyzwyczała się do nowej maszyny tak, że bez trudu pisała „mądry gość nazywa się mędrzem” i wydawało jej się, że stara maszyna była znacznie mniej wygodna.

Niestety po trzech tygodniach firma znów była zmuszona maszynę zmienić. Joasia zdeenerowała się, bo dziwnym trafem zaczęła pisać tak:

„Litwo?jczyzno mojaęty jesteęęęęęę zdrowie?”

Ile ci, trzeba ceniąęęęęęę tylko si, dowię Kto ci, stracił...”

Z każdą zmianą maszyny zachodziły coraz dziwniejsze zmiany pisanych tekstów. Panna Joasia zbladła, przestała spać i jadłać i przestała śniadać.

Tego pamiętnego poranka Joasia siedziała przy maszynie i wpatrywała się błędnie w świeżo napisane zdanie „li67 l6knie: opadnieęęęęęęęę korzeęęęęęęę brdzie”. Nagle usłyszała skrzyp branki. Zblięęęęęęęę wujaszek Dyzio, projektodawca nanki pisania. Był o sto metrów, o pięćdziesiąt, o czterdzieść...

Panna Joasia schwyliła maszynę i cisnęła nią w łeb wujaszka. Rzut był mocny i celny. Wujaszek legł zemdlony.

„Widocznie” — orzekli lekarze — „pacjentka już się znacznie wzmocniła. Może znów chodzić na tańcające podwieczorki”.

Niemęczące zajęcia ku ogólnemu zadowoleniu zostało przerwane. D. T. F.

Rutynowany NAUCZCIEL udziela lekcji gry na fortepianie — Ceny przystępne — ul. Jagiellońska 8 m. 22, g. 4-6 dp.

Makabryczny połów

W jeziorze Świrskim w pobliżu wsi Horanie w pow. wilejskim rybacy znaleźli zwłoki Aleksandryny Żurawlowej, mieszkanki wsi Horanie, która zginęła w listoпадzie 1936 roku. Przy zwłokach był u

wiązany kamień. Zachodzi podejrzenie, że zbrodni dokonał Włodzimierz Dragan, zam. we wsi Horanie, który w dniu 7 bm. przed przybyciem policji zbiegł.

Losowanie 3 proc. Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej

I DZIEŃ LOSOWANIA.

W dniu 6 września 1937 r. w losowaniu 3 proc. Prem. Pożyczki Inwestycyjnej I emisji padły wygrane na następujące numery:

Żł. 500.000 — Nr. obl. 41 Ser. 3287.
Żł. 100.000 — Nr. obl. 31 Ser. 5107.
Żł. 50.000 — Nr. obl. 36 Ser. 9159

Żł. 10.000 — Nr. obl. 3 Ser. 12856 6—
21725 13—4934 16—16403 17—2888 32—
22228 36—16403 17—2888 32—22228
36—7261 38—22865 39—1764 40—1447
44—10354 44—19805 47—8980 49—5595.

Żł. 5.000 — Nr. obl. 1 Ser. 5461 2—
7393 3—18769 5—5722 6—6858 8—7355
7678 22543 9—20348 11—12861 20177
21751 13—83 16137 15—2878 22997 16—
3352 18—21281 19—11045 21839 20—
22132 23—3597 23—12950 24—715 13507
26—4630 9707 29—3402 7301 32—11252
16881 34—13696 35—12342 36—13814
37—109 5624 41—1653 10616 43—10821
44—14379 45—4433 20885 46—21225
47—10785 11158 48—8534 49—2374
16005.

Żł. 2.000 — Nr. obl. 4 Ser. 3359 5905
10389 13871 14438 6—40 7169 8307 8111
11313 18—5433 5874 7334 7942 9198
10367 11887 12170 18083 22689 22—612
4910 6024 18053 21784 23—1048 3129
3569 8276 9684 27—212 904 2957 11564
19906 28—5322 7071 8591 8632 9208 29—
1101 5200 6414 15693 20940 30—883
15183 15578 16268 17719 31—2544 7768
15437 20066 20989 34—6802 8652 8822
11076 17343 36—364 7489 10755 18307
20196 37—3400 8204 12508 18812 22857
38—6561 7810 8175 9093 20695 41—2995
8662 8865 10142 12126 46—358 9840
14346 18884 20055 47—11349 12229
19571 21921 22760 48—1824 1839 3413
16644 20249 50—1969 8675 11336 22110
2826.

Żł. 1.000 — Nr. obl. 16 Ser. 2572
3870 5717 5957 9765 1167 11183 12845
13415 13815 14238 20472 21167 21663
21830 17—530 1871 2875 7051 7406 9183
9364 10206 11645 11743 13099 16243
16802 17001 18748 18—281 852 978 8145
4383 4563 6821 6856 7131 7674 13641
17622 18777 20958 21304 19—2100 2875
4050 4673 4860 7174 7366 11690 12299
13164 13773 18046 18665 22594 23—1547
1730 2815 5359 7039 8383 10453 10832
12452 12991 13115 14029 15704 18847
19714 32—552 952 1097 2843 4303 5102
5581 5764 7534 8078 8490 8538 10187
10809 11385 12151 14254 15187 16080
16187 16446 17202 18865 20328 20890
21713 21807 21853 21894 22744 49—611
1872 1994 3479 3558 3728 4798 5193 6118
6296 6305 6327 6777 6632 6653 7211 8213
8305 9605 9738 9941 10582 10617 10810
10943 11370 11996 12135 12721 14697
15396 15740 16558 16662 17454 17750
20697 20917 21037 21040 21113 21781
22093 22097 22988 50—3195 4090 4401
6115 6609 8962 10362 12464 12866 13413
14426 15016 15676 15867 18551.

II DZIEŃ LOSOWANIA.

Pierwsza liczba oznacza Nr. serii, druga Nr. obligacji.

Po żł. 1.000: 50—2 333—47 358—20
537—49 539—47 611—49 675—47 1101
—27 1315—47 1799—47 1895—47 2029
—47 2240—47 3156—20 3208—47 3224
—41 3336—20 4011—47 4041—49 4147
—47 4374—49 4385—47 4655—27 4733
—20 4867—2 4992—2 5426—49 5318—49
5022—41 5078—20 5420—49 5248—47
5361—20 5463—47 5470—27 5664—20
5687—20 5747—20 5753—47 5828—41
5943—47 5831—47 6143—20 6431—47
6425—27 6742—20 6750—47 7141—2
7496—20 7501—47 7588—27 8287—47
8397—27 8531—49 8688—41 8716—20
9126—20 9386—27 9503—41 9652—41
10123—20 10430—47 10456—27 10527
—2 10884—49 1051—27 11197—47 11276
—47 11310—47 11589—41 11603—20
11684—2 11851—2 11968—41 12116—47
12377—2 12240—20 12593—27 12535
—47 12623—27 12660—27 12786—47
12689—2 12801—20 13496—20 13691
—47 13695—41 13853—47 13815—20
13966—41 14042—20 14125—20 14334
—47 14529—41 15165—47 15374—47
15701—47 15857—47 15879—41 16262
—47 16493—49 16790—47 16823—47
17160—2 17175—47 17288—41 17939
—49 18200—2 18621—27 18861—2 19183
—41 19229—47 19969—2 20022—20
20063—2 20512—47 21173—2 21151—20
21235—49 21290—20 21378—20 21285
—49 21483—27 21508—20 21749—20
21764—49 21948—20 22108—47 22210
—20 22331—47 22333—47 22578—41
22738—27 22871—47.

Po żł. 500: 276—48 508—21 540—21
618—43 662—48 717—29 751—12 821
—35 876—23 895—35 918—29 1168—23
1319—29 1313—12 1338—23 1311—43
1504—12 1528—21 1697—12 1724—43
1914—1 2033—1 2082—12 2132—1 2295
—20 2347—43 2411—21 2483—35 2603
—24 2625—29 2649—21 2636—48 2753

—35 2816—43 3000—1 3074—21 3106
—1 3181—23 3210—43 3216—24 3403
—29 3465—1 3456—35 3487—21 3482
—1 3633—21 3725—23 3760—21 3797
—35 3852—29 3973—23 4003—1 4221
—12 4253—48 4292—24 4320—29 4358
—48 4407—35 4396—48 4551—24 4825
—24 4917—1 5069—35 5093—1 5217—35
5243—12 5303—29 5310—23 5352—48
5374—23 5410—23 5490—48 5548—48
5673—43 5806—29 5846—23 5853—24
5891—43 6238—21 6294—48 6296—1
6365—12 6412—35 6477—48 6502—21
6513—12 6545—1 6585—43 6581—1 6706
—29 6754—23 6844—23 6139—12 7006
—43 7018—24 7019—23 7046—23 7053
—21 7215—35 7353—48 7381—43 7453
—23 7464—1 7508—48 7583—1 7678
—48 7679—21 7680—12 7944—29 8000
—21 8006—24 8036—21 8062—48 8148
—35 8246—1 8286—23 8440—29 8554
—48 8595—23 8621—21 8652—43 8764
—12 8793—24 8820—21 8859—29 9089
—35 9100—43 9176—48 9211—23 9233
—23 9085—1 9289—21 9312—23 9321
—24 9312—29 0439—29 9515—24 9646
—48 9663—24 9753—48 9811—24 9845
—12 9847—23 9931—24 10002—21
100059—24 10056—24 10025—29 10168
—24 10135—29 10149—29 10187—48
10304—29 10621—24 10704—35 10796
—12 10890—35 10820—29 10837—23
10817—43 10881—24 10938—35 10989
—43 11021—23 11153—35 11162—24
11260—12 11404—35 11486—43 11523
—35 11615—29 11864—48 11916—29
11930—48 11992—1 12184—24 12212—1
12244—43 12372—48 12446—1 12537
—48 12564—23 12566—1 12694—21
12710—12 12766—24 12765—43 12778
—1 12833—1 12930—35 12941—29 13056
—1 13143—23 13222—44 13331—43
13369—29 13385—29 13415—43 13609
—1 13730—23 13838—12 13942—43
13952—21 14089—48 14105—23 14146
—12 14239—48 14300—12 14542—21
14636—43 14685—24 14694—48 14718
—24 14740—43 14770—1 14907—23
14970—24 15023—24 15110—29 15202
—35 15212—35 15215—12 15323—21
15448—12 15502—35 15524—21 15541
—35 15773—21 15791—35 15795—12
15921—43 15995—48 16071—35 16112
—35 16164—12 16366—23 17007—48
17019—23 17064—23 17102—24 17239
—1 17312—12 17412—43 17512—21
17615—29 17718—23 17781—1 17790
—29 17840—24 17875—48 18048—29
18147—29 18210—21 18279—21 18371
—24 18413—23 18431—43 18591—43
18638—21 18659—12 18698—43 19039
—35 19032—24 19060—35 19428—43
19536—35 19626—43 19700—48 19795
—12 19863—29 20004—48 20011—1
20045—43 20129—48 20178—12 20178
—24 20210—23 20254—21 20271—23
2370—35 20408—29 20489—12 20578
—12 20671—21 20771—1 20814—1
20825—12 20962—35 20987—12 20976
—43 21224—43 21233—24 21308—12
21313—1 21422—24 21466—21 21565
—12 21583—1 21770—23 21781—12
21878—35 21893—21 21978—35 22002
—24 22024—12 22054—48 22092—43
22115—48 22260—21 22426—29 22557
—48 22609—29 22730—1 22850—35
22867—43.

Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przewodniczącą w powiecie wileńsko-trockim.

KRONIKA

WRZESIEŃ
10
Piątek

Dziś Mikołaja z Tolent.
Jutro Prota i Jacka MM.

Wschód słońca — g. 4 m. 42
Zachód słońca — g. 5 m 51

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dnia 9.IX.1937. r.
Ciśnienie — 758
Temperatura Średnia + 15
Temperatura najwyższa + 21
Temperatura najniższa + 11
Opad — 0,8
Wiatr — zachodni
Tendencja barometr. — bez zmian
Uwagi — pochmurno.

NOWOGRODZKA
— I W KINIE NIE MA ŚWIATŁA. Jak już pisaliśmy, elektrownia mlejska robi bokami i z nadmiaru wysiłku mdleje raz po raz, pozabawiając bonamentów światła. Czasami podpada doraźnymi zastrzykami pomruka trochę, jakby walczyła z przemożnym snem; czasami znów błądnie fioletem, albo czerwienią (zależnie widać od koniunktury politycznej) i przestraszona swoim błędnym gaśnię na parę godzin. Potem znów zaczyna zaba-

III DZIEŃ LOSOWANIA.
Nr. 4 — 607 177 1004.1324 1014
3791 3034 3908 4260 4517 5621 7021
7412 7298 8399 8214 8650 8809 9921
12210 13342 14754 14040 14677
14069 15872 15590 16517 16976
16637 18860 18917 19152 21211
22306.
Nr. 5 — 031 891 1846 1564 1389
2187 3959 3671 3659 4855 4798
5289 5268 6878 6975 6152 8664
8620 8725 9439 12612 13310 13124
14049 16794 17814 17820 18578
19327 19272 20067 20848 20920
21729 22329.
Nr. 9 — 1891 1754 2036 2058 2511
3075 3703 3394 3807 4050 7028 7911
7617 7885 9258 10412 11679 12511
13593 13111 13992 14673 14047 14518
15593 15751 15991 18329 19068 20046
20047 21663 21776 22189.
Nr. 11 — 270 979 126 665 694
2733 2179 2595 3510 4299 5359 5119
5057 6230 6794 7420 8504 9536 9688
10879 10669 11824 11280 12795
13096 14627 15060 15470 17991
19960 19747 19793 20342 20925
20653.
Nr. 18 — 798 53 1139 1580 2169
2033 3376 3264 4289 4670 4517 5036
6503 6709 7892 7719 7213 7748 7122
7342 8163 8336 9651 10903 10026
11905 12785 14513 15311 16913
16874 19473 21329 21127 22822.
Nr. 27 — 3878 4168 4748 4387
5170 5728 5633 6631 7871 7044 8516
9807 9726 10621 10334 10129 11944
12188 12622 13095 13381 13371
13373 16308 16092 17735 18322
18748 19055 19695 19608 20166
20606 20411 22429
Nr. 28 — 1443 1848 1695 1149
2908 2031 2936 4374 5920 5484 5089
7438 7433 7615 8755 9965 9094
10736 11294 11326 13809 13822
13737 14277 14096 16334 16095
18720 18073 19946 19611 19314
27414 21260 22469.
Nr. 29 — 999 1548 1867 1335
1949 2894 2783 3692 5592 5978 5583
6813 8145 10048 10593 10768 12589
12458 13537 13714 14623 14062
15319 16168 16389 16753 18076
18700 19181 20365 20562 22454.
Nr. 39 — 456 2593 3272 3888
3504 3656 4065 4943 5211 5074
6909 6044 7007 7442 7369 8706
8321 9118 9872 9290 10753 12077
12656 12514 15174 15665 16383
16561 16606 17861 18959 19001
20451 21818 21550.
Nr. 41 — 563 374 1482 1608
1338 2144 3122 3731 4065 5419 5228
5968 5654 7060 7879 8814 9877
10063 11408 11928 11628 13571
13717 13189 14482 16908 17441
17001 17073 18114 19104 19852
19627 20397 22250.
Nr. 42 — 462 1220 2206 3478
4999 4811 4093 5008 5599 5062
6241 6564 6855 6692 7873 7077
8743 10685 10483 11443 12415
14984 16901 16766 17354 17078
17334 18659 18120 18716 18961
20693 21372 21220 22474.
Nr. 44 — 451 1115 2976 3258
4718 4090 4142 4250 5033 5146
6049 7146 7535 7250 7687 8558
8455 9319 10173 11653 11521 14805
15801 15812 15890 15295 17075
17663 18548 19514 19600 20399
21117 22183 22009.

wę. I tak w kółko. W tych więc warunkach kino miejskie, zasłane prądem elektrowni miejskiej [inne nie ma] również pokpiwa sobie z publiczności, doprowadzając ją do pasji i... scysyj z dyrektorem, w danym wypadku najwięcej uszkodzowanym.

Nasuwa się więc słuszne pytanie, dlaczego dzierżawca kina nie posłara się o jakiś własny motor, aby niezależnie się od elektrowni miejskiej. Na to dzierżawca odpowiada, że istotnie myślał o tym, jak również i o pewnych kosztownych inowacjach w kinie, lecz ze względu na krótki termin dzierżawy nie może ryzykować.

— Wyniki robót melioracyjnych w Wereszkowie i Jawszewiczach. Urząd Wojewódzki w Nowogrodku skolaudował roboty melioracyjne, wykonane w związku z przebudową ustroju rolnego, we wsiach Wereszków i Jawszewicze, gm. Lubicz. Prace prowadzone były od maja 1936 roku. Wykonano ogółem 7609 m. b. kanałów, odwodniaków około 150 ha bągien — nieużytków.

Zainteresowani dostarczyli 3785 dniówek roboczych oraz potrzebny materiał. Urząd natomiast opracował projekty, dał

Wystawa Radiowa RADIO dla MIAST i WSI KASYNO OFICERSKIE 15.IX — 1.X 1937 r.

robotniczą fachową (867 zł) i nadzór techniczny.

Wyniki robót są doskonałe. Na dawnych nieużytkach, zaliczonych podczas scalenia do 5 klasy, rolnicy koszą dwukrotnie doskonałą łąkę, a na rozrzuconej z rowów ziemi, rośnie wspaniała kapusta. len i mieszanki. — Gdyby na całym obszarze była należyta uprawa rolna, wyniki były jeszcze lepsze. Ludność, która częściowo bez przekonania i niezbyt ufnie przystępowała do pracy, widząc, że trud ich wielokrotnie się zwraca, zaczęła urzędować za zorganizowanie i przeprowadzenie robót.

Komisji kolaudacyjnej zgotowano enfuzjastyczne przyjęcie.

LIDZKA

— Inowacja w Lidzie. — Sklep Spółdzielni „Jedność” w Ryńku zaopatrzonej został w mundurki szkolne oraz na sezon jesienny w gotowe ubrania męskie, prócz tego we wszelką manufakturę i galanterię. Ceny niskie.

BARANOWICKA

— Dotychczasowy dyrektor Szkoły Handlowej P. M. S. w Baranowiczach p. S. Buruta rezygnuje ze stanowiska i wyjeżdża na Śląsk. Jego miejsce obejmie prawdopodobnie prof. Sikorski.

— Tydzień LOPP. 16 września rozpoczęła się propagandowy Tydzień LOPP w Baranowiczach. Przewidują się kwesty uliczne i różne imprezy.

NIEŚWIESKA

— Ochotnicza Straż Pożarna w Nieświeżu zakupiła ostatnio nowy duży samochód wyposażony w najnowsze urządzenia przeciwpożarowe. Pogotowie to zakupiono z funduszy zebranych od obywateli m. Nieświeża oraz z sum uzyskanych z imprez i widowisk. Część pieniędzy dał Zarząd Miejski.

— Program 14-go Tygodnia LOPP. w gm. Łań, pow. nieświejskiego. W nadgranicznej gminie Łań, pow. nieświejskiego odbyło się organizacyjne zebranie obchodu 14-go Tygodnia LOPP. Na zebranie przybyli: ks. Wołosowicz — dziekan parafii, B. Rudczenko — kierownik szkoły w Łani, J. Lipiński — kierownik szkoły w Leonowiczach, Jan Majewski — kierownik szkoły w Dubiejkach, A. Serafinowicz — kierowniczka szkoły w Czarnowiczach, J. Trybała — kom. post. PP. w Łani, N. Piotrowska — sanitariuszka w Łani, prezesi ogniw LOPP: z Soltanowszczyzny, os. Soltanowszczyzny, Łani, Olechówki, Chrupkowa, M. Rychowszczyzny, Łach, Ciekałowszczyzny, Grzybowszczyzny, Orogrodników, Chodotawki, Dubiejek i Gabrun, A. Bajraszewski, — iman par. mużelniańskiej w Osmołowie, przedstawiciele straży pożarnej z Łani, Łach i Ciekałowszczyzny, cały zarząd Koła gminnego LOPP Adam Gilewski — wój. gminy, powołując prezydium w następującym składzie: ks. Wołosowicz, kom. Trybała, Rudczenko, Małewski, Lipiński i Kamyszewski. Z kolei odczytał przewodniczący porządek obrad.

Porządek obrad zebrani przyjęli bez zmian. Z kolei J. Lipiński kierownik szkoły w Leonowiczach w dłuższym przemówieniu scharakteryzował obronę przeciwlotniczą — gazową oraz znaczenie samolotu w czasie wojny, jako narzędzia napadu i obrony. Przechodząc następnie do działalności noszonej na polu uzbrojenia armii, mówca przypomniał, że mamy bardzo wiele zależności na tym odcinku do odrobienia. Nie możemy — mówić — tej pracy odkładać, musimy wykonać ją sami i to w czasie najkrótszym, pamiętając przy tym, że i nasi sąsiedzi bardzo dużo pracują. Dalej apeluje do poczucia obywatelskiego, aby każdy obywatel gminy lańskiej wziął jak najczynniejszy udział w akcji propagandowej i finansowej, zachęcając przy tym dobrym przykładem innych. Po przemówieniu wywiązała się ożywiona dyskusja na temat działalności LOPP.

Z kolei ustalono następujący program obchodu: a) nabożeństwo z okolicznościowym kazaniem, b) przemówienia o celach i zadaniach LOPP do ludności, c) defilada zrzeszeń społecznych, d) pokazy gazowe, e) zabawa ludowa.

Ponadto w ciągu tygodnia LOPP postanowiono przeprowadzić w większych wsiach i zaściankach nadgranicznych pokazy gazowe z użyciem sprzętu i materiałów dymotwórczych.

Następnie omówiono sposoby zbierania składek członkowskich zaległych i bieżących.

W dalszym ciągu zapoznano obecnych z wynikami akcji zakupu samolotów dla armii na terenie powiatu. Jak widać ze sprawozdania, nadgraniczna gmina lańska, ni-

mo, że nie posiada żadnego ośrodka przemysłowego zajęła w tej akcji II miejsce, wplacając na ten cel kwotę 3.052 zł.

Na zakończenie zebrania zabrał głos w

KRONIKA

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

do wieczora dn. 10 września rb.:
 Pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym, a na wybrzeżu większym. Możliwość przelotnych deszczów i burz. Chmury warstwowe-kłębiaste i kłębiaste o podstawie 600 do 800 m. Widzialność dobra.
 Dalsze ochłodzenie.
 Umiarkowane wiatry z zachodu i południowo-zachodnie. Wiatry górne zachodnie z prędkością około 40 km. na godz., na wybrzeżu silniejsze z porywami.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nęleczka (Jagiellońska 1); Suck. Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyrka (Legionowa 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

HOTEL „ST. GEORGES“
 W WILNIE
 Pierwszorzędny — Ceny przystępne
 Telefony w pokojach

Hotel EUROPEJSKI
 Pierwszorzędny — Ceny przystępne.
 Telefony w pokojach Winda osobowa

OSOBISTA

— Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego Marian Bronisław Godecki wyjechał w sprawach służbowych z Wilna. Za stępować p. kuratora będzie p. naczelnik Lubojacki.

MIJSKA.

— Zarząd miasta zamierza zlikwidować 139 straganów w Halach Miejskich. Wiadomość ta przedostała się do straganiarzy i wzbudziła wśród nich zrozumiałe niepokojenie.

Jak się dowiadujemy, sprawa likwidacji tych straganów będzie omawiana na dzisiejszym posiedzeniu magistratu.

SPRAWY SZKOLNE.

— Shelley's Institute (Mickiewicza 4 m. 12, piętro II). Zapisy na kursy angielski, franc. i rosyjski codziennie od godz. 11 do 13 i od 19 do 20-ej.

— Stypendium do Londynu utrzymują wyłącznie studenci z wynikiem egzam. „With Distinction“.

Wpisowe 5 zł. 50 gr. Czesne 8 zł. 50 gr. Studenci 4 zł.

Kursy Handlu Straganiarskiego w Wilnie

W dniu 9 bm. odbyło się w Wilnie w sali liceum handlowego zakończenie drugiego z kolei kursu handlu straganiarskiego, zorganizowanego przez T-wo Oświaty Zawodowej.

Przemawiał prof. USB dr. J. Jagmin, prezes T-wo Oświaty Zawodowej — Koło w Wilnie, który przypomniał absolwentom, że „idąc w świat, musicie pamiętać że jesteście pionierami w handlu, stragan zaś jest tylko pomostem do osiągnięcia celu a celem jest duże, własne, polskie przedsiębiorstwo“.

Świadectwa rozdał kierownik kursów

Katastrofa samolotowa pod Oszmianą

Samolot splanął. Lotnicy szczęśliwie wylądowali na spadochronach

Nocy wczorajszej koło wsi Polany pod Oszmianą wydarzyła się katastrofa samolotu wojskowego. Tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności i niezwykłej przytomności umysłu lotników katastrofa nie pociągnęła za sobą tragicznych następstw.

Podczas nocnych ćwiczeń jeden z samolotów z nieustalanej przyczyny stanął w płomieniach. Obsługa samolotu: pilot i obserwator zdążyli w ostatniej chwili skorzystać ze spadochronów. Jeden z lotników, opuszczając się na ziemię na spadochronie, zawisł na drzewie, na wysokości około 8 metrów. Towarzysz

jego wylądował szczęśliwie.

Świadkowie katastrofy niezwłocznie pośpieszyli na miejsce nieszczęśliwego wypadku. W pierwszym rzędzie pośpieszono z pomocą lotnikowi, który zawisł na drzewie. Obaj lotnicy nie odnieśli żadnych poważniejszych obrażeń.

Samolot paląc się w powietrzu spadł na ziemię i splanął doszczętnie.

Na miejsce wypadku niezwłocznie przyjechała specjalnie delegowana wojskowa Komisja Śledcza, która wszczęła dochodzenie celem ustalenia przyczyn katastrofy.

Wydarzenia dnia ubiegłego

Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się wczoraj przy ul. Ponarskiej, gdzie został kopnięty przez konia w głowę jakiś wieśniak nieustalonego na razie nazwiska.

Pogotowie przewiozło go w stanie nieprzytomnym do szpitala Św. Jakuba.

Wczoraj rano w garbarni przy ul. St. Roszlachturnej uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Adolf Klaczkowski, 43 lat, którego ręka wciągnięta została do maszyny. Nieszczęśliwy uległ bardzo po

ważnym obrażeniom i skomplikowanemu złamaniu ręki.

Pogotowie przewiozło go do szpitala.

Michalina Rapisówna (Szklana 4) za meldowała policji, że w barze mieszczącym się w tymże domu przeżyła przygodę w stylu amerykańskim. Do stolika jej zbliżyło się kilku nieznanymi osobnikami, którzy pod groźbą zabójstwa zażądali pieniędzy. Otrzymałszy parę zł. ułotnili się.

Do „Kurjera Wileńskiego“

EKROLOGI, OGŁOSZENIA

I WSZELKIE KOMUNIKATY

po cenach bardzo tanich i na warunkach spec. ulgowych przyjmujemy

Biuro Ogłoszeń

Stefana Grabowskiego

w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82

Kosztorysy na żądanie.

RÓŻNE.

— Bursa Żeńska ZPOK przyjmuje uczennice ze szkół powszechnych, gimnazjum i liceum. Bazyliańska 2, m. 20, tel. 16.25.

— W uzupełnieniu listy nagrodzonych za ukwiecenie Wilna komunikujemy, że przez pomyłkę zostało opuszczone nazwisko p. Pawlikowskiego Przemysława, któremu przyznano nagrodę pocieszenia.

ZABAWY

— W sobotę 11 bm. Tanczna Sobótka w Ustroniu (Mickiewicza 24) z udziałem artystów. Wstęp wolny.

W sprawie kierownictwa literackiego teatru

Jesteśmy prosieni przez kol. Józefa Maślńskiego o zakomunikowanie, że wiadomość o objęciu przez niego kierownictwa literackiego w Teatrze dostała się do wczorajszego komunikatu teatralnego przez pomyłkę i nie odpowiada istotnie mu stanowi rzeczy, który wygląda tak, jak to podaliśmy w sprawozdaniu z posiedzenia Komisji Teatralnej (Kurjer z dnia 2 bm.).

List do Redakcji

W związku z podaniem przez „Kurjer Wileński“ przebiegu rozprawy sądowej w sprawie afery z radiowym aparatem, podając do wiadomości, że ja Ludwik Rakowski, kawaler „Krzyża Niepodległości“, chemigraf i drukarz, zatrudniony w drukarni państwowej w Wilnie, z podanym i osądzonym tamże osobnikiem tegoż imienia i nazwiska nie mam nic wspólnego.

Z poważaniem
 Ludwik Rakowski.

Dorożkarze chrześcijańscy wyodrębniają się

W Grodnie ukazało się 29 dorożek konnych, których właściciele na czapkach mają białe opaski z czarnym napisem: „dorożka chrześcijańska“. Dorożkarze są zrzeszeni w sekcji przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich.

Również w Wilnie czynione są przygotowania do wprowadzenia takich inowacyj.

Zabójstwo

Wczoraj rano, koło godziny 9 w kolońskiej Bojary, pow. wileński - trockiego na fle parochunków osobistych zabity został Aleksander Jermolowicz.

Denatowi zadano około 20 ran ciętych oraz wybito zęby. O dokonanie zabójstwa podejrzani są Feliks i Stanisław Kozłowsky z gm. turgielskiej, których za trzymano.

Najdogodniej kupisz, sprzedasz i zamienisz wszelkie książki szkolne i uniwersyteckie nowe i używane w księgarni
D. WAKERA, Wilno, Wielka 38, róg Sawicz, tel. 13-36

Wiadomości radiowe

INTERESUJĄCE KONCERTY SOLISTÓW w radio.

Piątkowy program muzyczny Polskiego Radia zapowiada kilka bardzo interesujących koncertów solistów. Przed południem o godzinie 11.40 nadana zostanie wspaniała scena Beethovena Es-Dur op. 81 „Les Adieux“, nagrana na płycie przez światowej sławy pianistę Leopolda Godowskiego. Wielu rad osłuchaczy zainteresuje również koncert Marii i Kazimierza Wikomirskich o godz. 22.00. Ogromnie muzykalni ci artyści wykonają utwory dawnych mistrzów, jak Fresco baldi'ego, Lully'ego, Mameau oraz kompozycje ostatniej doby, jak Cassado, Ravela, Ajbe niza i Debussy'ego.

NAJPIĘKNIEJSZE MELODIE OPERETKOWE.

Transmisja z Targów Wschodnich.
 Z pawilonu radiowego na Targach Wschodnich we Lwowie transmituje Polskie Radio dnia 10 września o godz. 17.00 koncert rytmowy, na program którego złożyły się najpiękniejsze melodje operetkowe. Wyjątki z pięknych operetek Offenbacha, Jonesa, Straussa Lehara i Benazkie - wykonują orkiestra Tadeusza Seredyńskiego, Gizela Rohańska i Stanisław Russocki.

O SZCZEPIENIACH PRZECIW BŁONICY przez radio.

Wszyscy już dzisiaj mają pewne wiadomości o szczepieniach ochronnych przeciw chorobom zakaźnym. Niewielkie bliźny na ramieniu nosi każdy obywatel Polski — są to znaki po szczepieniu ospy. Dzięki tym szczepieniom ospa znikła całkowicie z naszego kraju. Mniej się wie natomiast o szczepieniach przeciw innym chorobom. Obecnie jedną z najnowszych zdobyczy nauki są szczepienia przeciw bardzo groźnej chorobie dziecięcej, zwanej błonicy lub dyftertem. Temat ten omówi dr. Edward Grzegorzewski w pogadance p. t. „Błonica i szczepienie ochronne“ — dnia 10 bm o godz. 17.50.

TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Dziś ukaze się po raz trzeci operetka Falla „ROZA STAMBUŁU“.

— ZNIŻKI DO TEATRU „LUTNIA“. Nowe błoczki zniżkowe dla instytucyj społecznych, organizacyj i związków otrzymać można w administracji Teatru w godz. od 11 do 1 popoł. lub w kasie Teatru w godzinach od 11 do 9 wieczór.

— Wartościowy utwór muzyczny Planquette „DZWONY Z CORNEVILLE“ grany będzie dwukrotnie w niedzielę najbliższą na przedstawieniu popołudniowym oraz w poniedziałek wieczorem. Ceny propagandowe.

— NOWE SIŁY DO CHÓRU I BALETU. W celu zwiększenia zespołów chóralskich i baletowych Kierownictwo Teatru poszukuje zdolnych, młodych sił o miłej prezentacji. Zgłoszenia w administracji Teatru „Lutnia“ w godzinach od 11 do 1 popoł.

— Stylowa operetka J. Straussa „WIENSKA KREW“ będzie najbliższą premierą Teatru Muzycznego „Lutnia“.

OTWARCIE TEATRU „NOWOŚCI“.

Wkrótce nastąpi otwarcie sezonu popularnego w Wilnie Teatru „Nowości“ przy ul. Ludwiskiej 4, przy współudziale nowozaangażowanych pierwszorzędnych sił artystycznych. Kierownictwo artystyczne spoczywać będzie w wytrwałych rękach u-

RADIO

PIĄTEK, dnia 10 września 1937 r.

6.15 Pieśń poranna. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Przerwa. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Sonata patetyczna Beethovena. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Przygotowania luu handlowe — pogadanka. 12.25 Orkiestra wojskowa. 13.00 Muzyka popularna. 14.03 Komunikat Związku KK. 14.05 Przerwa. 15.00 Chwilka jazzu. 15.10 Życie kulturalne. 15.15 Wybór narzeczonej — d. c. noweli E. T. A. Hoffmana. 15.25 Wyjtki z oper. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Rozmowa z chórami. 16.15 Polska Kapela Ludowa. 16.45 Z pustyni — Ziemia obiecana, reportaż z Palestyny. 17.00 Najpiękniejsze melodje operetkowe. Koncert z Targów Wschodnich. 17.50 Błonica i szczepienie ochronne — pogadanka. 18.00 Dokąd i jak jechać — prow. Eugeniusz Piotrowski. 18.10 W poszukiwaniu wiedzy — felieton E. Minkiewiczówny. 18.20 Recital fortepianowy Lili Góberzanki. 18.40 Program na sobotę. 18.45 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka. 19.00 Symfonia Beethovena. 20.10 Wiadomości sportowe. 20.20 Muzyka lekka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka. 21.00 Muzyka taneczna. 21.45 Pan Tadeusz — recytacja Stefan Jaracz. 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości. 23.00 Tańce. 23.10 Fraszkil na dobranoc. 23.30 Zakończenie programu.

SOBOTA, dnia 11 września 1937 r.

6.15 Pieśń poranna. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Spiewajmy piosenki — audycja dla dzieci. 11.40 Muzyka popularna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 1.03 Dziennik południowy. 12.15 Mała skrzyneczka prowadzi Ciocia Haja. 12.25 Orkiestra z Truskawki. 13.00 Przerwa. 14.00 Koncert z Targów Wschodnich — o publicznosci bez biletów — pogadanka. 15.10 Życie kulturalne. 15.15 Chłopcy malowani — audycja łowno-muzyczna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.10 Jak królowa mała kuchareczka została — słuchowisko dla dzieci. 16.30 Pożegnani: lata — korowód z pieśnią i muzyką po ulicach Warszawy. 17.00 Lato — kofezy — felieton Boguszewskiej. 17.40 Pogadanka kulturalna. 18.20 Pogadanka. 19.00 Program na niedzielę. 19.05 Wileńskie wiadomości sportowe. 19.10 Muzyka operetkowa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Jak żyją i brają Polacy w Paranie — audy a. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Przegląd prasy rolniczej — inż. I. Niewodniczańska. 21.05 Las gra — ballady i pieśni Schumanna i Schuberta. 1.45 Nowości literackie — mowa Stanisław Adamczewski. 22.00 Tańce słowiańskie. 22.50 Ostatnie wiadomości. 23.00 Kabaret z płyt prowadzi Stefan Drzazga. 23.30 Zakończenie programu.

Do egzaminów

przygotowuje doświadczony b nauczyciel gimn w zakresie programu nowego i dawnego typu gimn Specjalność polski, matematyka fizyka przyroda. Nauka solidna. Opłata przystępna. Zgłoszenia do redakcji „Kurjera Wileńskiego“ po godz. 7.30 wiecz lub telefonicznie nr 4-84, pokój 45, od godz. 11 rano do 7 wiecz.

bięca publiczności wileńskiej Włodzimierza Bornińskiego. Dyrekcja Teatru nie licząc się z wielkimi kosztami przeprowadza kapitalny remont całego lokalu i sceny. Artystyczno-malarskie i dekoracyjne roboty według projektów artysty-malarza Władysława Zaleskiego. Doborowy zespół artystyczny i przygotowany najnowszy repertar rewiowy zaprezentują „Nowości“ na swoją inaugurację. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

— Znakomity tenor włoski Enrico Man ni, wielki mistrz bel cania wystąpi raz tyl ko jeden w sobotę 11 września rb. o godzinie 8.45 wiecz w sali miejskiej „Mars“, z udziałem znanego wileńszelisy Alberta Kacza. Pozostałe bilety do nedywicy w cukierni J. Dormana, ul. Wielka 34.

KONRAD TRANI

13

ZEMSTA

Mosbachowi można było zarzucić to i owo, ale jedno było pewne: nie należał do ludzi, którzy działają bez namysłu. A myślał z zadziwiającą szybkością. Odłożył słuchawkę z powrotem, a widelki, podszedł do sejfu i zasłonił spustoszenia drewnianą tafelką. Potem dopiero wrócił do biurka i zaczął szukać czegoś w książce telefonicznej.

— Czy zastałem doktora Siwińskiego?

— Tu Mosbach. Drogi panie doktorze, potrzeba mi pańskiej rady. Sprawa jest wyjątkowo poważna... Tak, i pilna... Czy mógłby pan wsiąść w auto i przyjechać do mnie?... Tak, już teraz... Nie, nie do biura, ale do mojego mieszkania. Dziękuję serdecznie... Tak, proszę pana... Prosił służącego.

— Kiedy przyjedzie tu doktor Siwiński. — Prosił wprowadzić. Dla innych nie...

— Wziął cygaro ze stojącego na biurku i zapalił je. Potem rozsiadł się wygodnie i zaczął rozmyślać. Twarz jego

pozostała nieruchoma i nic nie zdradzało, że myśli, które w tej chwili kłębiły się pod potężną czaszką, nie są bynajmniej wesołe...

Kiedy wszedł doktor Siwiński, w wielkim, mrocznym pokoju unosiły się gęste kłęby tytoniowego dymu. Mosbach rzączył się właśnie szklaneczką konjaku. Wyglądał jak wcielenie błogości.

— Ciekawe, poco mnie wezwał? — zapytał sam siebie Siwiński. — Sprawa musi być poważna. Ostatecznie, Mosbach wie przecież, że nie jestem już młodziekiem i mam wszelkie prawa do poobiedniej drzemki!

— Doktor Siwiński nie był istotnie młodziekiem. Wyglądał na lat sześćdziesiąt pięć, a liczył już siedemdziesiąt. Nim przeszedł na emeryturę, był jednym z kierowników urzędu śledczego w Warszawie. Miał falujące siwe włosy i długie wąsy, zwisające z obu stron ust. Dopiero niedawno opuścił czynną służbę w policji — ku niezadowoleniu przełożonych i nieopisaniej radości przestępców wszelkiego autamentu. Nawet stare wygi złodziejskie drżały przed spojrzeniem jego stalowych oczu. Dla człowieka tego świat przestępczy nie miał tajemnic.

Mosbach wyświadczył niegdyś Siwińskiemu poważną przysługę. Od tego czasu ustaliło się między nimi coś w rodzaju przyjaznego stosunku. Nie dlatego, żeby Siwiński uznawał Mosbacha za wyjątkowo

udany egzemplarz ludzkiego gatunku! Bynajmniej! Stary wiedział dobrze, że poczciwy Juljus Mosbach to wyjątkowo szczerza kanalfaj, daleko niebezpieczniejsza aniżeli większość kasarzy czy nawet bandytów. Niemniej jednak był zdania, że w życiu prywatnym jest bankier człowiekiem wyjątkowo dowcipnym i ujmującym, podobnie zresztą, jak wśród warszawskich mętów jest sporo dzielnych chłopaków — ma się rozumieć, nie biorąc pod uwagę ich zawodu!

Siwiński wypowiedział wojnę przestępcom jawnym, podpadającym pod paragrafy kodeksu karnego, bankierzy nie wchodzili do jego resortu. Zapalił hawańskie cygaro, wysączył szklaneczkę konjaku i czekał.

Pan domu obserwował go z ukosa. Tak, doktor był jedynym człowiekiem do tej sprawy. Posiada doskonałą znajomość rzeczy, a co ważniejsze, potrafi trzymać język za zębami.

Bankier nacisnął guziczek i przed drzwiami, wiodącemi do biblioteki zapaliły się czerwone światelka. Byli teraz bezpieczni przed najściem z zewnątrz. Dopóki lśnił czerwony sygnał, nikt nie odważył się przestąpić progę.

Teraz dopiero wstał i w milczeniu odsłonił sejf. Siwiński zerwał się z miejsca. Stare pomarszczone ręce dotknęły przez chusteczkę pogiętych brzołów płyty.

(D. c. n.)

Cesarz? Nie! Król? Nie! Księżę? Nie! tylko

KSIĄŻĄTKO

CASINO BOHATEROWIE MORZA Imponuj. obsada: Freddie Bartholomew, Spencer Tracy i Lionel Barrymore.

CASINO SHIRLEY Dział Temple w najnowszym na wspanialszym filmie po raz pierwszy w egzotycznej roli jako PASALERKA NA GAPE. Uroczony nadprogram. Początek o godz. 4-ej.

DGNISKO Barbara Radziwiłłówna Monument. film polski W roli tyt. Jadwiga Smosarska, w pozost. r.: Zacharewicz, Pancewiczówna, Żelichowska Nad program UROZMAIACONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedziel. i św. o 2-ej.

HELIOS

Premiera. Nowa edycja. Nowe opracowanie. Arcydzieło, które jest dumą kinematografii W roli głów. Marlena Dietrich i VICTOR MAC-LAGLEN. Reżys. Józefa STERNBERGA Nad program: Atrakcje

X 27

POLSKIE FONO Wielki film, nagrodzony pucharem Mussoliniego na Międzynarodowej wystawie sztuki filmowej w Wenecji p. t. SWIATOWID Władca Kalifornii W rol. główn: Niezrównany LOUIS TRENKEK, uroczą MARCELĄ ALBANI i słynny RUDOLF KLEIN-ROGGE. Film wielkich przeżyć i niezwykłych przygód. Nad program: atrakcje

Handel i Przemysł

Teraz czas sadzić truskawki i byliny zamawiać drzewka owocowe poleca ogrodnictwo W. WELER Wilno, Sadowa 8, tel. 10-57. Sz. kl. zapraszamy odwiedzać nasze szkółki. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

CENTRALA ZAOPATRZEŃ OGRODNICZYCH — Wilno, Zawalna 28, tel. 21-48, to twój najlepszy doradca fachowy. Przyjmujemy zamówienia na drzewka owocowe.

Największy wybór OBUWIA dla pań, panów, dzieci i młodzieży W. NOWICKI, Wilno, ul. Wielka 30. Pantofle ranne, gimnastyczne itd.

ROZNE

ZGUBIONO w ostatnich dniach przez Darsenią Leonardę zam. w Baranowiczach, obliż na 100 zł. wystawiony dla Kasy Bezprocentowej w Baranowiczach z podpisami poręczycieli Tadeusza Osła i Stanisławy Zajcovej — umiawiają się.

LEKARZE

DOKTOR MED. J. Piotrowicz-Jurcenkowa Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5-7 wiecz.

DOKTOR MED. J. Anforowicz-Szczepanowa choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje w godz. 8-9, 12-1 i 4-7. Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR MED. Zygmunt Kudrewicz choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8-1 i od 3-8.

LOKALE

POKÓJ słoneczny, umeblowany, z osobnym wejściem. Ul. J. Jasińskiego 11 m. 8 (wejście z zaułka Przejazdowego).

AKUSZERKI

AKUSZERKA Maria Laknerowa Przyjmuje od godz. 9-ej rano do godz. 7-ej wieczorem. Ul. Jakuba Jasińskiego 5-18 róg Ofiarnej, obok Sądu.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM nowy drewniany dom przy ul. Wileńskiej Nr. 70 wraz z placem wartości 4.500 zł. w Baranowiczach.

PRACA

POTRZEBNY nat. chmiast szewe na dach nitowane, skórzane i drewniane, Baranowicze, ul. Szptyckiego 58. Skarżyński.

Przetarg

Urząd Celny w Wilnie podaje do wiadomości, że w dniu 20 września 1937 r. o godzinie 10 odbędzie się na stacji towarowej w Wilnie, w magazynie Urzędu przetargu nie wykupionych w terminie, zdeponowanych przez podróżnych oraz skonfiskowanych następujących towarów: przewodniki elektryczne, kondensatory stałe, głośniki radiowe, skóry futrzane surowe, noże stalowe, nasiona lnu, sisal, prowazy z sisalu i lnu. Towary nieprzedane w pierwszym terminie zostaną wystawione na przetarg w dniu 30 września 1937 r. Towary powyższe można oglądać od dn. 15 września rb. w godz. 11-14. Naczelnik Urzędu Selnego STEINHOF

Tabela loterii

1-szy dzień ciągnięcia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

- 50.000 zł.: 13325 54692 10.000 zł. 32434 5.000 zł.: 6376 7823 94310 189389 2.000 zł.: 12332 33119 47842 49718 67764 93122 93220 108333 108875 109634 161126 162682 172383 182258 194835 1.000 zł.: 10797 16661 20910 47751 49529 55390 56390 57216 72769 70887 71935 71862 76396 82008 83074 90904 95453 100542 103111 123092 126920 130524 136830 136439 150630 154622 161697 167249 175623 179261 189553

Wygrane po 200 zł.

- 892 442 1198 226 50 385 444 530 91 766 86 97 2001 77 105 214 314 62 402 5 859 87 918 8374 419 4016 23 109 12 220 811 17 487 99 582 837 942 5320 442 782 976 85 97 6063 100 253 62 839 42 72 468 78 797 846 941 7267 429 668 88 704 49 903 90 8208 429 87 579 734 47 50 9078 129 247 71 364 585 692 900 65 10024 307 12 510 95 758 962 76 11014 24 157 499 580 81 638 89 983 51 72 84 12030 70 324 74 600 732 864 43057 92 97 123 266 588 14069 270 540 639 42 15005 169 224 75 489 775 811 16044 209 99 599 600 11 81 850 26 17202 87 777 872 918 18036 88 83 181 56 301 91 19026 86 237 66 96 405 13 70 527 601 63 72 88 779 98 806 937 62 90 20157 292 805 608 82 702 21222 480 631 884 22032 315 32 70 400 583 682 23061 156 71 290 386 432 590 682 973 24049 71 86 367 931 62 25032 55 222 79 369 490 591 802 57 26229 307 572 27145 200 2 505 19 627 738 56 68 880 939 28011 223 50 98 355 530 755 74 873 950 29030 115 90 231 457 535 92 689 97 701 20 73 908 94 30052 102 23 245 865 718 880 31019 181 381 481 598 637 77 82 944 23036 601 822 26 88 33062 129 74 278 338 475 651 84 820 84138 61 246 94 322 411 637 961 85073 372 453 559 768 93 942 60 86103 45 62 268 534 707 13 990 37028 80 271 345 407 562 640 70 748 63 833 915 43 38063 94 23116 33948 66 38412 35776 99 89203 34 39336 39974 40178 85 40876 40462 40717 70 41021 41161 25 51 41125 51 61 41290 584 731 710 923 913 42021 403 588 82 755 882 936 905 43075 85 80 43500 601 710 707 820 67 35 918 44180 287 230 696 722 45216 358 416 543 46 55 87 86 46081 195 98 72 828 374 309 481 22 526 80 71 47093 48 137 183 246 211 363 537 527 642 755 835 906 61 48116 201 595 683 17 850 977 65 91 29 49049 135 312 447 485 500 24 826 23 967 18 17 903 50069 397 84 70 585 696 705 701 788 899 910 5107 127 473 587 633 62 53020 26 200 440 716 884 58 72 993 53092 252 82 731 804 69 948 54057 67 125 333 459 492 569 692 75 738 971 33 55025 138 98 248 395 62 414 576 812 975 56996 75 106 33 237 385 640 787 17 77 988 33 57041 87 193 96 230 389 48 86 460 84 920 58143 392 427 548 60 631 61 732 685 944 59161 24 19 392 488 693 776 988 60064 70 168 335 478 619 88 707

734 56 64 950 148211 310 17 404 652 927 66 149024 81 500 663 97 764 965 150047 61 228 65 353 68 480 688 151000 149 409 46 49 87 838 152000 88 339 461 560 606 66 729 40 55 961 153124 48 201 4 442 530 744 73 847 154124 38 240 8 486 532 606 88 830 922 155195 276 380 417 524 55 616 755 156001 40 112 402 22 652 8 87 90 790 844 923 40 157230 306 7 450 943 76 158007 110 297 396 491 603 66 72 732 41 159048 125 439 667 848 52 67 89 926 160361 627 67 735 863 936 77 161052 948 63 92 634 69 738 55 162051 147 231 7 352 62 425 697 758 77 163133 209 732 164205 428 818 41 905 165356 437 98 522 46 64 706 7 804 929 52 166040 112 270 762 844 92 167107 69 557 913 94 168020 145 266 72 93 373 469 95 548 685 91 850 5 911 169010 654 716 958 76 170326 467 84 626 48 6 3733 962 171060 205 45 89 361 452 762 844 79 172030 194 200 49 60 384 9 410 657 173030 175 352 482 538 653 8 742 808 174098 109 212 304 596 615 708 48 815 914 175000 144 518 627 745 834 919 49 176117 49 202 53 587 608 23 830 985 177048 228 843 560 639 84 17828 0346 408 45 59 589 615 68 557 179089 280 97 308 443 508 738 180077 532 756 181296 418 182159 299 334 428 584 710 924 34 51 86 183097 127 201 311 844 62 79 184189 239 924 185053 212 434 620 81 617 49 797 188226 52 332 54 510 88 620 51 846 78 990 3 187198 297 949 421 34 514 708 52 884 960 188256 920 632 753 880 180069 130 469 655 733 821 190019 38 236 92 544 65 709 920 32 191042 211 341 54 152 642 72 719 58 934 192101 27 540 879 193105 210 95 399 956 194073 232 330 429 64 671 743 97 804 34

76056 165 363 756 77380 401 675 724 78159 229 760 95 865 79004 266 888 80086 340 43 426 74 81035 89 823 97 409 624 661 82378 83672 656 84180 403 504 647 79 85123 838 86175 643 845 87007 22 367 404 625 857 61 76 88061 65 203 530 69 918 89460 772 957 90020 64 159 244 73 792 91134 266 357 485 697 859 86 972 92101 558 700 807 992 93336 94039 451 611 972 95097 148 96224 454 543 726 57 158 62 352 407 643 934 93411 99 312 756 823 927 99236 100507 11 639 806 51 954 101122 824 967 84 102148 937 193158 502 948 104071 262 564 788 105402 759 843 959 106218 613 872 84 107182 319 570 699 866 108155 357 893 109347 552 53 699 805 110104 637 761 111699 869 955 71 112097 251 345 54 661 83 842 113179 304 612 744 922 114030 47 103 90 230 398 411 90 749 115171 303 93 4495 507 53 86 808 16 52 116000 446 117080 182 546 675 701 925 118110 355 505 59 702 30 78 11192 442 541 702 851 120392 86 121407 522 122208 41 536 63 650 781 92492 123019 61 89 272 458 553 699 789 124413 618 728 45 125039 70 205 654 823 126054 219 778 814 127458 819 901 128116 58 312 16 39 557 666 793 844 129125 40 580 600 907 68 130379 131038 434 651 707 25 896 132184 232 61 717 41 820 133133 72 312 492 612 835 88 134547 829 135039 357 428 562 653 782 940 136307 24 749 997 137405 621 827 69 138119 382 508 546 614 814 92 839 58 140006 346 455 515 721 80 95 898 141139 225 28 91 432 814 44 142248 365 642 143100 232 363 509 144089 199 322 520 633 756 971 145182 447 146002 150 444 764 810 147334 463 630 743 67 148489 149107 29 618 44 150007 19 670 730 820 151072 92 111 61 243 350 514 22 36 47 152243 4481 645 153817 154352 478 528 883 155191 15605 103 284 354 412 636 778 908 157181 225 851 158351 411 637 792 908 159027 269 474 526 59 605 920 160034 273 574 921 161020 106 77 631 922 162034 108 473 788 163129 833 59 164091 445 810 960 165103 923 35 166230 167022 891 168261 65 421 28 90 169137 170258 525 657 765 916 171469 530 172088 483 564 173138 218 342 423 538 564 991 174014 194 175001 275 368 831 75 177070 97 17358 93 437 179066 424 605 899 180418 607 931 181182 182383 423 521 908 183896 977 184028 81 937 185717 994 187622 933 88 187282 572 616 92 706 63 94 817 188059 515 49 91 785 883 193505 52 73 760 190053 411 617 875 191405 23 796 867 192038 124 417 45 675 717 193362 774 818 962 194077 100 202 416 580 660 800 82 904 95

152000 88 339 461 560 606 66 729 40 55 961 153124 48 201 4 442 530 744 73 847 154124 38 240 8 486 532 606 88 830 922 155195 276 380 417 524 55 616 755 156001 40 112 402 22 652 8 87 90 790 844 923 40 157230 306 7 450 943 76 158007 110 297 396 491 603 66 72 732 41 159048 125 439 667 848 52 67 89 926 160361 627 67 735 863 936 77 161052 948 63 92 634 69 738 55 162051 147 231 7 352 62 425 697 758 77 163133 209 732 164205 428 818 41 905 165356 437 98 522 46 64 706 7 804 929 52 166040 112 270 762 844 92 167107 69 557 913 94 168020 145 266 72 93 373 469 95 548 685 91 850 5 911 169010 654 716 958 76 170326 467 84 626 48 6 3733 962 171060 205 45 89 361 452 762 844 79 172030 194 200 49 60 384 9 410 657 173030 175 352 482 538 653 8 742 808 174098 109 212 304 596 615 708 48 815 914 175000 144 518 627 745 834 919 49 176117 49 202 53 587 608 23 830 985 177048 228 843 560 639 84 17828 0346 408 45 59 589 615 68 557 179089 280 97 308 443 508 738 180077 532 756 181296 418 182159 299 334 428 584 710 924 34 51 86 183097 127 201 311 844 62 79 184189 239 924 185053 212 434 620 81 617 49 797 188226 52 332 54 510 88 620 51 846 78 990 3 187198 297 949 421 34 514 708 52 884 960 188256 920 632 753 880 180069 130 469 655 733 821 190019 38 236 92 544 65 709 920 32 191042 211 341 54 152 642 72 719 58 934 192101 27 540 879 193105 210 95 399 956 194073 232 330 429 64 671 743 97 804 34

76056 165 363 756 77380 401 675 724 78159 229 760 95 865 79004 266 888 80086 340 43 426 74 81035 89 823 97 409 624 661 82378 83672 656 84180 403 504 647 79 85123 838 86175 643 845 87007 22 367 404 625 857 61 76 88061 65 203 530 69 918 89460 772 957 90020 64 159 244 73 792 91134 266 357 485 697 859 86 972 92101 558 700 807 992 93336 94039 451 611 972 95097 148 96224 454 543 726 57 158 62 352 407 643 934 93411 99 312 756 823 927 99236 100507 11 639 806 51 954 101122 824 967 84 102148 937 193158 502 948 104071 262 564 788 105402 759 843 959 106218 613 872 84 107182 319 570 699 866 108155 357 893 109347 552 53 699 805 110104 637 761 111699 869 955 71 112097 251 345 54 661 83 842 113179 304 612 744 922 114030 47 103 90 230 398 411 90 749 115171 303 93 4495 507 53 86 808 16 52 116000 446 117080 182 546 675 701 925 118110 355 505 59 702 30 78 11192 442 541 702 851 120392 86 121407 522 122208 41 536 63 650 781 92492 123019 61 89 272 458 553 699 789 124413 618 728 45 125039 70 205 654 823 126054 219 778 814 127458 819 901 128116 58 312 16 39 557 666 793 844 129125 40 580 600 907 68 130379 131038 434 651 707 25 896 132184 232 61 717 41 820 133133 72 312 492 612 835 88 134547 829 135039 357 428 562 653 782 940 136307 24 749 997 137405 621 827 69 138119 382 508 546 614 814 92 839 58 140006 346 455 515 721 80 95 898 141139 225 28 91 432 814 44 142248 365 642 143100 232 363 509 144089 199 322 520 633 756 971 145182 447 146002 150 444 764 810 147334 463 630 743 67 148489 149107 29 618 44 150007 19 670 730 820 151072 92 111 61 243 350 514 22 36 47 152243 4481 645 153817 154352 478 528 883 155191 15605 103 284 354 412 636 778 908 157181 225 851 158351 411 637 792 908 159027 269 474 526 59 605 920 160034 273 574 921 161020 106 77 631 922 162034 108 473 788 163129 833 59 164091 445 810 960 165103 923 35 166230 167022 891 168261 65 421 28 90 169137 170258 525 657 765 916 171469 530 172088 483 564 173138 218 342 423 538 564 991 174014 194 175001 275 368 831 75 177070 97 17358 93 437 179066 424 605 899 180418 607 931 181182 182383 423 521 908 183